Nr 132. Dnia 17 czerwca. Wtorek. Dnia 5 (17) czerwca 1879 roku.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rubli ... (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek ..., oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Adolfa B. i Marcjana M.
Jutro: S. Marka i Marceljana.
Czwartek: ŚŚ. Gerwazego i Protazego MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40 | Długość dnia godzin 16 minut 41
Zachód „ „ 8 „ 12 | Przybyło „ „ 8 „ 25

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Sylwerjusza P. i Florentyny ... i *Serca Pana Jezusa.*
Sobota: Ś. Aloizego Gonzagi.
Niedziela: Ś. Paulina Biskupa.

— W dniu jutrzejszym, jako w dalszym ciągu oktawy uroczystości Bożego Ciała, odbędzie się w kościele św. Józefa. Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie 11-tej zrana, wewnątrz świątyni, uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem, w czasie której odśpiewane zostaną cztery Ewangelje święte.

W przyszły zaś czwartek, jako w konkluzję ośmiodniowej uroczystości Bożego Ciała, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawione zostaną o godzinie 4-tej po południu solenne Nieszpory, po których skończeniu odbędzie się także wewnątrz świątyni uroczysta procesja z odśpiewaniem 4-ch Ewangelij.

Jednocześnie rozpocznie się w tymże kościele pierwszorzędny odpust zupełny ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, który obchodzić się będzie czterdziestogodzinnem nabożeństwem, przy wystawieniu Naświętszego Sakramentu, w dniach 20, 21, i 22 b. m., t. j. w piątek, sobotę i w niedzielę, począwszy od godziny 5 zrana, oraz z kazaniami tak podczas Sumy, jako też i na Nieszporach; zaś w ostatnim dniu, na zakończenie tegoż nabożeństwa, odbędzie się i uroczysta procesja.

Taż sama uroczystość Najsłodszego Serca Pana Jezusa obchodzoną będzie również w tychże dniach jak wyżej, czterdziestogodzinnym odpustem zupełnym i w kościele Najśw. Panny Marji Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej.

Pojutrze też, jako w konkluzję ośmiodniowej uroczystości Bożego Ciała, odbędą się po ulicach miasta naszego jeszcze dwie tryumfalne procesje, a mianowicie na Lesznie i na Solcu, które wyjdą z świątyń miejscowych, zaraz po ukończonych tamże Nieszporach.

W kościele św. Anny na Krak.-Przedmieściu i w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odśpiewane zostaną także w konkluzję uroczystości Bożego-Ciała cztery Ewangelje w czasie procesji, po ukończonych Nieszporach, lecz wewnątrz tychże Świątyń Pańskich.

# Z LONDYNU.

*15 czerwca 1879 r.*

## IV.

Dzisiejszy *Morning Post* pisze:

„Po odczytaniu listu pana Mendes Leal, posła portugalskiego w Paryżu, przyjęto jednomyślnie wniosek zaliczenia króla portugalskiego na członka komitetu honorowego literackiego powszechnego stowarzyszenia. Delegat belgijski zaproponował również belgijskiego króla, który jednomyślnie został przyjęty w poczet członków honorowych, oraz prezydent rzeczypospolitej francuzkiej p. Grévy. Na wniosek delegata literatury polskiej, przyjęto również przez aklamację na członka komitetu honorowego poetę polskiego Kraszewskiego“...

Stało się to na trzeciem posiedzeniu kongresu literackiego, które się odbyło wczoraj pod prezydencją hrabiego Lessepsa.

Posiedzenie to zajmowało się głównie tak zwaną adaptacją czyli przeróbką literacką, potępiając ją w zasadzie i stosując do niej prawa co do tłómaczeń już postanowione.

Powiedziałem już wam, że adaptacja kwitnie głównie w Anglji; literaci jednak angielscy nie stawiali wcale opozycji wnioskom posiedzenia i w ogóle powiedzieć można, że postępują oni tutaj z wielkim taktem i szczególną uprzejmością.

Nas cieszyć mogą jednomyślne okrzyki, z jakiemi Kraszewski przyjęty został do komitetu członków honorowych stowarzyszenia, w którem znajdują się już potentaci powszechnej literatury.

Najbardziej jednak zajmującym epizodem dnia wczorajszego był obiad wydany przez lorda-majora Londynu, w jego pałacu Mansion House w City, dla uczczenia delegatów kongresu literackiego, oraz odbywającego się również obecnie w Londynie kongresu telegraficznego europejskiego.

Sir Charles Whetham, lord-mojor Londynu, jest człowiekiem bardzo miłym i uprzejmym; nie odznacza się on szczególnemi zdolnościami, ale jest bardzo tu lubiony, z powodu zacnego charakteru i dobrych uczynków, których mnóstwo tu świadczy.

Osób zaproszonych było przeszło 250, a pomiędzy temi mnóstwo nazwisk ogólnie znanych ludzi znaczenia i zasługi.

Zaczęto się zjeżdżać do Mansion House pomiędzy szóstą a siódmą wieczorem.

Trudno zaiste dać wam wyobrażenie o ładzie i porządku, jaki tu panował przy zjeździe tylu powozów i przybywaniu tak znacznej liczby osób.

Rozstawiono masę policmanów, urzędników i służby, tak, że każdy wysiadający z powozu spotykał co krok jakąś osobistość wskazującą mu drogę i co miał dalej czynić.

Przedewszystkiem więc, po odebraniu w kontramarkarni paletotów i kapeluszy, które na wszelkich przyjęciach angielskich trzeba złożyć u wejścia, wręczono każdemu z gości ogólny plan sali jadalnej, z rozkładem miejsc, i drukowanemi *bez żadnego błędu* imionami i nazwiskami, pomiędzy któremi wszakże wiele było dziwnie brzmiących dla ucha angielskiego i angielskiej pisowni; dla usunięcia pomyłki, miejsce na którem każdy z zaproszonych miał usiąść, oraz jego nazwisko, podkreślone było czerwonym ołówkiem.

Wraz z planem, wręczono każdemu z zaproszonych i nader ozdobny jadłospis.

Po otrzymaniu tych szacownych dokumentów, gość wychodził na środek ogromnej i wspaniale przyozdobionej sali. gdzie się łączył z kołem zaproszonych.

W głębi sali stał lord-major w czerwonym fraku i z brylantowym orderem na szyi. Obok niego z prawej strony w kołpaku sobolowym i z ogromnym mieczem w ręku, na oznakę przyznanej kiedyś lordowi-majorowi sądowej władzy w City, stał w tradycyjnym stroju urzędnik merostwa, z lewej zaś inny urzędnik w pudrowanej peruce i również w wspaniałem przystrojeniu trzymał ogromne złote czy też złocone berło, widocznie bardzo ciężkie, tak, że ledwie je dźwigać mógł, zakończone koroną oznaczającą wysoką, królewską prawie godność lorda-majora. Dalej aldermanowie, szeryfi, oraz inni urzędnicy, również wspaniale przystrojeni, szczególniej jeden z nich, na którego aksamitnym fraku błyszczały ogromne guzy brylantowe niepośledniej wartości.

Do każdego z nowoprzybywających zbliżał się urzędnik lorda majora, prosząc o wymienienie imienia i nazwiska.

Imię to i nazwisko szeptał następnie w ucho sekretarzowi lorda-majora i gość wchodził w środek koła prowadzony przez sekretarza, który głośno imię jego i nazwisko wymieniał.

Wówczas lord-major po wymienieniu ukłonów podawał gościowi rękę, oświadczając w kilku wyrazach, że jest bardzo szczęśliwym widząc go u siebie, wymieniano drugi ukłon i gość wracał do szerszego grona zaproszonych.

Tak się odbyło przedstawienie wszystkich tam obecnych, z których znaczna część miała piersi tak obsypane wstęgami, gwiazdami i orderami, że dalibóg próżnego miejsca trudno się było dopatrzeć.

Kiedy już ostatni przybywający przeszedł przez ręce dwóch sekretarzy echa salonu odbiły brzmienie ostatniego nazwiska, otworzyły się drzwi sali jadalnej i wszyscy z lordem-majorem na czele udali się na ucztę.

Gospodarz usiadł w samym środku głównego stołu na wspaniałym fotelu tronowego kształtu, mając po prawej stronie hrabiego de Lieders, prezesa kongresu telegraficznego, po lewej zaś hrabiego de Lesseps, któremu w owym dniu przypadło przewodnictwo kongresu literackiego, a zarazem wszyscy goście zajęli z góry oznaczone miejsca.

Za lordem-majorem ustawiło się rzędem czterech drabów od stóp do głów srebrem szamerowanych, a inni lokaje stali tak gęsto, że jeden z nich (oprócz podających potrawy) brał w opiekę każdego z trzech gości, nalewał mu wino, zmieniał talerze i wszelkie posługi oddawał na skinienie.

Za krzesłem lorda-majora stał również ów sekretarz o którym wspominaliśmy; chłop to wysoki jak Marjacka wieża, barczysty, olbrzym jednem słowem, a obdarzony tak tubalnym głosem, że każdy przez niego wymówiony wyraz we wszystkich końcach sali słychać było.

Sekretarz więc począł od tych słów:

„Milordowie i panowie, lord-major odmawia modlitwę!“

I rzeczywiście, wszyscy powstali...

Lord-major odmówił kilka słów modlitwy, co jest koniecznym zwyczajem na ucztach angielskich i zabrano napowrót miejsca.

Nie będę wam wspominał o licznych toastach, które szły z góry oznaczonym porządkiem, począwszy od toastu na cześć królowej wygłoszonego.

Toast ów wznoszony był przez podawanie sobie z rąk do rąk ogromnego złotego kunsztownie wyrobionego kielicha, w którym każdy pijąc do drugiego maczał usta a następnie podając kielich w ręce następnego, brzeg kielicha, który ustami dotknął, serwetą obcierał.

Za każdym toastem, ów stentor, za fotelem lorda-majora stojący, oświadczał, że ten lub ów ma wznieść taki lub owaki toast.

Obiad rozpoczęty modlitwą, modlitwą się również zakończył.

Kiedy podano kawę, cygara i likiery, zawiązały się liczne kółka, zapoznawano się wzajemnie, podawano sobie na znak przyjaźni ręce i rozpoczęła się nader ożywiona i serdeczna rozmowa.

Lord-major nie zna innego języka oprócz angielskiego; ja sam zdołam skleić zaledwie parę frazesów angielskich i to bardzo wadliwie, rozumiałem więc tylko z tego co mówił do mnie, że wielce rad jest że nas widzi tutaj, i że cieszy się bardzo iż Londyn i jego mieszkańcy nader sympatyczne na nas sprawili wrażenie.

Hrabia Ferdynand Lesseps, któremu miałem zaszczyt być przedstawiony. potwierdził mi wypowiedziane niegdyś zdanie, iż uważa Warszawę za najlepiej położoną jako centralny handlowy punkt Europy i że kiedyś stanowisko to miasto nasze koniecznie osiągnąć musi.

Obiad skończył się przed 10 z wieczora i zaledwie o 11 poczęto się rozjeżdżać.

Zauważyć tu winienem że służba i kontramarkarnia lorda-majora daleko lepiej są urządzone aniżeli u nas w resursie kupieckiej, w resursie obywatelskiej a nawet w sali magistratu.

Każdy z nas odrazu bez najmniejszej zwłoki bez najmniejszego wyczekiwania otrzymał swoje rzeczy, tak że ani dwóch minut nikt nie potrzebował stać przy kontramarkarni.

Ja i moi towarzysze tak byliśmy znużeni dniem wczorajszym, że nie mogliśmy już odbyć wycieczki do Oxfordu, tem bardziej że dzisiaj pragnęliśmy zwiedzić niektóre osobliwości Londynu a pomiędzy innemi pałac kryształowy, przemieniony jak wam zapewne wiadomo w ogromne muzeum.

Do Oxfordu wybrało się tylko 20 członków kongresu; ci, którzy wrócili ztamtąd, opowiadali nam. że przyjęto ich jak najuprzejmiej, a rektor uniwersytetu oprowadzał ich sam i wszystko sam objaśniał.

Jutro ostatnie posiedzenie kongresu, a zarazem wybory nowych członków komitetu i całego biura stowarzyszenia — wieczorem w Hanower-klubie wielki bal na naszą cześć wydany, na którym i panie mają się znajdować.

Wyjątkowym sposobem na ten bal zaproszeni zostali artyści i artystki teatru francuskiego, z których niektórzy nawet dadzą się usłyszeć; będą to zapewne wyjątki z najznakomitszych francuskich poetów, przez najznakomitszych artystów i artystki wygłoszone.

Jutro śniadanie składkowe na cześć panów Blanchard Jerrolda, Edmunda About i sekretarza kongresu Lerminy.

W poniedziałek wycieczka do grobu Szekspira i uroczyste przyjęcie członków kongresu przez władze municypalne w Strattfordzie.

We wtorek odjeżdżamy.

Zamknąć muszę ten list i tak już bardzo długi; opuścić mi trzeba było wiele bardzo ciekawych szczegółów, mianowicie co do opisu Londynu, jego muzeów, instytucyj, pomników etc. etc., które szczegółowo, o ile możność starczyła, zwiedziliśmy i będziemy zwiedzać

jeszcze; wszystko to jednak opisywały pióra zdolniejsze od mojego a ja tutaj zamierzałem się tylko ściśle trzymać kongresowego programatu.

## Sprawa Sołowjewa

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 131).

Na zapytanie ministra sprawiedliwości wyjaśnia *podsądny*, że rzeczywiście ostatni raz w domu nocował z czwartku na piątek, nie zaś, jak najpierw rzekł, z piątku na sobotę i że nie pamięta szczegółowo, kiedy dostał truciznę.

Posiedzenie przerwane zostało o godzinie 1 minut 20 po południu.

O godzinie drugiej Najwyższy sąd kryminalny powrócił do sali posiedzeń. Prezydujący polecił wprowadzić świadków Zinowjewa, E. Weniga, Virenque, Derfeldt i Zacharow. Świadkom zostały zadane właściwe pytania względem ich osobistości, następnie zaś, po złożeniu przez nich przysięgi, w sali pozostawiono tylko Zinowjewa w celu przesłuchania.

*Zinowjew* przedstawione mu rewolwer, odzież i czapkę uznał za własność Sołowjewa, następnie zaś na zapytanie prezydującego zeznał, co następuje:

Jestem komisarzem tej miejscowości, w której znajduje się pałac Najjaśniejszego Pana. Drugiego kwietnia Jego Cesarska Mość, według wyczaju, około godziny dziewiątej raczył wyjść z pałacu, skierował się w ulicę Miljonną, a następnie przeszedł do gmachu muzeum i ja spotkałem Jego Cesarską Mość naprzeciw podjazdu komendanta. Kiedy zobaczyłem, że Jego Cesarska Mość skierował się ku „Zimnej-kanawce“, stanąłem tak, ażeby widzieć pałac i plac gwardji. Naówczas przeszedł koło mnie człowiek w tej właśnie czapce, którą tu widzę, szczupły, zresztą ani odzieżą ani zachowaniem się żadnych nie wzbudzający podejrzeń; pomimo to pilną na niego zwracałem uwagę.

Sołowjew zbliżył się do sztabu gwardji. Jego Cesarska Mość ukazał się naówczas z poza budki, o 102 kroki odemnie, jak następnie zmierzyłem i, nagle widzę, Najjaśniejszy Pan podniósł rękę; na ruch ten rzuciłem się naprzód, lecz natychmiast dał się słyszeć strzał wprost na Jego Cesarską Mość, i zbrodniarz, zwracając się na prawo, strzelił kilkakrotnie, biegł prędko i znów strzelał. Zdołałem przybiedz po trzecim strzale, czwarty zaś trafił w policzek jakiegoś człowieka z grupy osób, która się już zaczęła zbierać. Znalazłem się między Najjaśniejszym Panem i zbrodniarzem, o 10 kroków od Jego Cesarskiej Mości i o 4 od łotra. Nastąpił jeszcze wystrzał i kula przeleciała mi koło ucha.

Jego Cesarska Mość raczył najłaskawiej odpowiedzieć na moje pytanie, czy nie jest ranny. Tymczasem Sołowjew był już w tłumie i uciekał; oznajmiłem, że życie zbrodniarza powinno być zachowane i kiedy go ujrzałem był to ten sam człowiek, który przeszedł przed chwilą koło mnie i rewolwer spostrzegłem już w ręku żołnierza. Następnie, gdzie się podział rewolwer, nie wiem. Zbrodniarza kazałem odesłać do naczelnika miasta i zrewidować czy nie posiada czego takiego, czem mógłby sobie zrządzić uszkodzenia. Jego Cesarska Mość raczył wsiąść do powozu plac-adjutanta, mnie zaś raczył zwolnić, ażebym się udał do kancelarji naczelnika miasta w celu zawiadomienia o fakcie.

*Prez.* Czy świadek uznaje podsądnego za tego samego człowieka, o którym mówi?

*Zinow.* Tak, ten sam.

Następnie po zadaniu jednego jeszcze pytania świadkowi sąd zgodnie uznaje za zbyteczne czytanie zeznań nieobecnych świadków Kocha, Andrejewa i Miłaszewicza, którzy również uczestniczyli w schwytaniu złoczyńcy i przystępuje do przesłuchania świadka E. Weniga.

Świadkowi pokazany zostaje rewolwer.

*Prez.* Cy świadek poznaje ten rewolwer?

*E. Wenig* Tak, poznaję.

*Prez.* Niech świadek objaśni przed sądem, co mu jest wiadome o rewolwerze.

*E. Wenig.* Poznaję go po numerze, był on kupiony u mnie.

*Prez.* Kto i kiedy kupił ten rewolwer u świadka?

*E. Wenig.* Broń ta była kupiona w roku zeszłym i, sądząc z ksiąg, w maju, lecz której daty na pewno powiedzieć nie mogę; kupił ją doktor Weimar.

*Prez.* W jakich to było warunkach?

*E. Wenig.* Doktor przyszedł i mówił, że chce wybrać rewolwer; wskazaliśmy mu większe i mniejsze; mówił, że chce kupić broń dla znajomego, i prosił, ażeby dać mu dwie albo trzy sztuki ze sobą na pokaz i kiedy je oddał, pokazało się, że wybrał rewolwer wielkiego kalibru nr 16.667 i zapłacił należność.

Następnie zeznaje świadek M. Wenig; twierdzi on, że rewolwer został kupiony przez dra Weimana w przybliżeniu w maju roku poprzedniego, przy czem zresztą świadek osobiście nie był i że w kilka dni po ładunki do rewolweru zgłaszał się jakiś człowiek, którego zresztą dla braku ładunków odesłano do innego sklepu.

*Prez.* Ostatniemi czasy nikt w sklepie świadka nie żądał ładunków do tego rewolweru?

*M. Wenig.* Żądano.

*Prez.* Czy świadek widział osobę, która się zwracała z tem żądaniem.

*M. Wenig.* Widziałem.

*Prez.* Niech świadek spojrzy na podsądnego, czy zna go lub też nie?

*M. Wenig.* Tak, poznaję, to był on.

*Minister sprawiedliwości.* Czy świadek nie może szczegółowo określić rysów osoby, która w trzy dni po przyjściu Weimana przybyła po ładunki?

*M. Wenig.* Nie pamiętam wcale.

*Minister spraw.* Lecz świadek nie może twierdzić, że był to Sołowjew?

*M. Wenig.* Nic powiedzieć nie mogę; w ogóle nie wiem, czy to był Sołowjew lub ktokolwiek inny.

Przesłuchany został następnie świadek Eugenjusz Virenque.

Wprowadzono świadka Marję Zacharow.

*Prez.* Niech świadek wyjaśni czy zna podsądnego.

*Zacharow* (patrząc nań). Oznam; jestto Aleksander, syn Konstantego.

*Prez.* Czy pani dawno go zna?

*Zach.* Widziałam go po raz ostatni dnia 5-go lub 6 marca.

*Prez.* A ostatni raz kiedy go pani widziała?

*Zach.* W wielki piątek.

*Prez.* Czy nie pamiętasz pani w jakim czasie?

*Zach.* Nie pamiętam, może o godzinie trzeciej, a może i później.

*Prez.* Kiedy go pani widziała ostatni raz, czy było pani wiadomo, dokąd jechał?

*Zach.* Słyszałam od siostry, że wyjechał do Moskwy.

*Prez.* Czy pani się z nim pożegnała?

*Zach.* Uścisnęliśmy się z nim za ręce.

*Prez.* A siostry nie żegnały się z nim przy pani?

*Zach.* Widziałam, przy mnie.

*Min. spraw.* Czy pani widziała, jak Sołowjew żegnał się z siostrami i Anną Derfeldt?

*Zach.* Tak — całowali się.

(*Praw. wiest.*). (*d. c. n.*).

## JARMARK NA WEŁNĘ.

V.

*—a—* Dowozy w dniu dzisiejszym zmniejszyły się — a producenci, zachęceni sprzedaniem wszystkich zapasów towaru wysoko cienkiego, drożą się z wełną średnią.

Drożenie się to tem bardziej jest stosownem, ile, że większa część wełny znajduje się w rękach spekulantów, którzy zakontraktowawszy ją dosyć wysoko, chcą wyższe jeszcze na jarmarku osiągnąć ceny.

| | |
|---|---|
| Do dnia wczorajszego znajdowało się wełny łącznie z zeszłorocznym remanentem . . . . | p. 28,821 f. 28 |
| Wczoraj zwieziono . . . . . . . . | p. 8,590 f. 29 |
| Ogółem po dziś dzień znajduje się wełny . . . . . . . . . . . . | p. 37,412 f. 17 |

Z ilości tej sprzedano:

| | |
|---|---|
| Onegdaj, jak donosiliśmy, fabrykantom miejscowym . . . . . . . . . . . . . . . . . | pudów 4,000 |
| Wczoraj, dnia 16-go, kupcom zagranicznym . . . . . . . . . . . . . . . | pudów 300 |
| Fabrykantom miejscowym . . . . . | pudów 5,700 |
| | Ogółem pudów 10,000. |

Wczoraj dowóz się powiększył — dziś od rana dowozy słabsze i przewidywać należy, że jutro, w ostatni dzień urzędowego trwania jarmarku, zupełnie ustaną.

Jak powiedzieliśmy powyżej, wełna wysoko cienka została sprzedaną w zupełności — cienkiej małe są zapasy — średnia jest w podaży.

Płacono wczoraj:

| | | |
|---|---|---|
| za wysoko cienką | 125 — 140 | tal. za cent. |
| cienką . . . . | 103 — 116 | „ „ |
| średnią . . . . | 100 — 103 | „ „ |

Za towar zatem cienki płacono wyżej niż dnia onegdajszego, — za średnie płacono ceny cokolwiek niższe.

Deputacja jarmarczna otrzymuje telegramy z Wrocławia, Poznania i Torunia.

Mało jednak producentów korzysta z tych wiadomości, licząc wyłącznie na sprzedaż miejscową.

Znaczniejsze partje w dniu wczorajszym dowieziono:

Dom Komorno p. 103, Czenorniki p. 100, Szczysły Górne p. 132, Miełyszecze p. 128, Justypora p. 101, Tarnowa p. 120, Koroleniste p. 100, Dzierzb p. 112, Sucha i Stawiski p. 209, Bobrowniki p. 75, Sniadków p. 20, Grabów p. 115, Drwalew p. 68, Wilga p. 40, Kozienice p. 39, Młochów p. 72, Czaplińsk p. 63, Głuchów p. 52, Ostrowia p. 97, Bękowie p. 97, Falęcice p. 197, Wysoka p. 50, Wodzigno p. 120, Zalesie p. 66, Żylin i Zakrzew p. 90, Rybno p. 59, Jeziorko p. 60, Żuków p. 54, Borzęcin p. 26, Młodzieszyn p. 132, Jeżówka p. 100, okolice m. Przasnyszu p. 550, Nasielsk p. 42, Łukowo p. 128, Kamienica Duża p. 66, Góra p. 70, Wyszków p. 190, Żebry Taroły p. 41, Bruliny p. 40, Przywadowo p. 42, Górski p. 50, Nacpolsk p. 160, Maków p. 80, okolice m. Płociska p. 160 i 140, Rybienko p. 28, Chruściele p. 48, Łąkowo p. 53, Bojanówka p. 38, Leszew p. 119, Kawęczyn p. 38, Branica Ustrząsz p. 96, Branica p. 99, Jabłony p. 35, Sabrze p. 39 i 75, Krzyszew p. 27, Wosbrzenice p. 49, Gołowiszcze p. 30, Rębków p. 25, Węgrów p. 80, Górki p. 88½, Kołaszyn p. 100, Sobolew p. 27, Podobłocie p. 22, Wielgolas p. 43, Sarny p. 58, Siennica p. 53 Garnino p. 57, Poryste p. 115, Targowisko p. 59.

## Katastrofa w Myszkowie.

— ‖ — Na wieść o strasznej katastrofie, o której opowiadano w sobotę po Warszawie, wysłaliśmy umyślnego sprawozdawcę, który, oprócz nadesłanego nam już wczoraj telegramu, komunikuje co następuje:

„Udawszy się na dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej w niedzielę około dziesiątej wieczór, zobaczyłem *„objawienie“* zarządu drogi żelaznej, krótko zawiadamiające, iż z powodu zerwania się kilku mostów, pociągi dochodzą tylko do Częstochowy.

Opierając się na powyższem, kupiłem bilet do Częstochowy.

W drodze jednak dowiedziałem się, iż pociągi dochodzą o dwie stacje dalej, t. j. do Myszkowa.

I rzeczywiście, przybywszy na stację częstochowską, znalazłem wszystko w porządku i ostatecznie przekonałem się, iż pociąg pójdzie jeszcze do Myszkowa.

Wsiadłem więc znów do wagonu i pociąg ruszył dalej.

Już w niewielkiej odległości za Częstochową z okna wagonu można było spostrzedz, iż pola położone po obu stronach plantu kolejnego pokryte są wodą, rozlewającą się szeroko.

Z wody wystawały miejscami pola ze zbożem lub drzewa.

Oddalając się od Częstochowy, ciągle ukazywały się nowe przestrzenie pokryte wodą.

Pociąg minął stację Poraj, lecz i za nią też zalana była okolica.

Droga jednak kolei żelaznej aż do Myszkowa nie była uszkodzoną.

Nareszcie stanęliśmy w Myszkowie; podróżni wysiedli z wagonów, dopytując się jakim sposobem można dalej ruszyć.

Było wpół do piątej rano.

Aby się dalej dostać, potrzeba było iść do wsi groblą kolejową.

Po jednej i po drugiej stronie tejże widać było pola zalane, na których czerniła się ziemia wodą naniesiona.

Łatwo się było przekonać, iż wody już opadły i że w czasie burzy sięgać musiały wysoko.

Mówiono mi, iż od samego rana w sobotę deszcz lał bezustannie; lecz dopiero po południu ukazała się nad Myszkowem czarna olbrzymia chmura, a wkrótce spadła straszliwa ulewa.

Woda lała się całemi potokami, a pędzona z miejsc wyższych na niższe z szaloną siłą, unosiła grunt, przewracała drzewa.

Gdzie przed kilku godzinami leniwie toczył się wązki strumyczek, teraz szalała rzeka, po której płynęły drzewa, uderzając o filary mostu.

Filary były kamienne, mosty zaś same żelazne.

Wkrótce, nie mogąc się oprzeć sile spiętrzonych bałwanów, filary poczęły się chwiać i w końcu niektóre runęły.

Most sparty na filarach, nie mając podpory, osunął się w wodę.

Toż samo powtórzyło się z wszystkiemi mostami na przestrzeni Myszków-Zawiercie.

Wszystkie pięć runęły!

Na krótko przed ulewą zdążał z Granicy do Warszawy pociąg pośpieszny, prowadzony przez maszynistę Babińskiego.

Ruszył on nawet, mimo ulewy, z Zawiercia, lecz wkrótce zatrzymał się na 191 wiorście przed domkiem strażniczym, widząc znaki ostrzegające.

Właśnie najbliższy most wpadł w wodę...

Babiński chciał się cofnąć do Zawiercia, lecz i tego już nie mógł uczynić, bo most, który tu przebyć należało, legł w wodzie.

Pociąg wywiesił sygnały wzywające na ratunek.

Wysłano z najbliższych stacyj lokomotywy, lecz do

zaskoczonego burzą pociągu nie mogły one sięgnąć.

Trzeba było burzę przeczekać w otwartem polu.

Przestraszeni podróżni z trwogą spoglądali na szalejący żywioł.

Nawalnica trwała przeszło godzinę.

Wtedy to całą szerokością przestrzeni między Myszkowem a Zawierciem płynęły z hukiem straszliwym bałwany, unosząc wszystko co nie zdołało oprzeć się ich sile.

Mieszkańcy wioski skryli się do domów, które, w większej części zbudowane mocno i na wzgórzu, zdołały czoło stawić burzy.

Bydło było na polach, schroniono się z niem na wyniosłości.

Gdy burza ucichła, pasażerowie z pociągu pospiesznego, brnąc w wodzie, dążyli na stację.

Pociąg sam został opuszczony — stał on jeszcze w poniedziałek i stać będzie do czasu naprawienia mostów.

Woda, oprócz zniesionych mostów, uszkodziła też silnie groblę kolejową, podmywając ją głęboko, tak iż szyny trzymały się tylko w powietrzu.

Młyny wodne zupełnie zniszczone — śladu z nich niema.

Stawy porozrywane.

Katastrofa ta jednak, mimo swej siły, nie przyczyniła nikomu z ludzi śmierci ani ciężkich uszkodzeń.

Przez niedzielę woda stała jeszcze dość wysoko, lecz wczoraj, w poniedziałek, opadła niemal zupełnie, zlewając się w doliny, koło Częstochowy, wkrótce jednak i ztąd ustąpi.

W niedzielę po południu zjechała komisja, złożona z specjalistów i urzędników kolejowych.

W poniedziałek o wpół do 5-tej rano przybył jenerał Feichner z inżenierem kolejowym.

Oglądali oni szczegółowo uszkodzone części drogi.

Specjaliści twierdzą, iż potrzeba będzie przynajmniej dwóch tygodni do przywrócenia komunikacji.

Mosty tymczasowo zbudowane będą z drzewa.

Wczoraj rano drogi już powysychały i pasażerowie, przybywający do Myszkowa lub Zawiercia, ztąd udawali się furmankami lub drezynami do najbliższej stacji.

Straty obliczają na przeszło miljon rubli.

Przyznać też należy, iż dyrekcja kolei uczyniła wszystko co było w jej mocy dla ułatwienia komunikacji.“

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Na ostatniem ogólnem zebraniu akcjonarjuszów drogi żelaznej nadwiślańskiej, rada nadzorcza tejże kolei zakomunikowała obradującym wniosek z jakim jeszcze pod dniem 19 lutego r. b. wystąpiła do departamentu dróg żelaznych ministerstwa komunikacji. Przewidując nie bez słuszności, iż połączenie kolei grajewskiej, brzesko-kijowskiej i odeskiej musi pociągnąć za sobą znaczne umniejszenie ruchu towarowego, a głównie zbożowego na drodze nadwiślańskiej, w czem niemałe znaczenie także wywrze nowe prawo celne przez parlament niemiecki niedawno uchwalone — rada zarządzająca uznała za najskuteczniejszy środek zrównoważenia przewidywanego uszczuplenia w dochodach—poprowadzenie odnóg w okolice odznaczające się produkcją fabryczną i rolną. W myśl tej ekonomicznej zasady zrobionem już zostało do właściwej władzy przedstawienie o udzielenie upoważnienia do przeprowadzenia studjów przygotowawczych nowej bocznicy, którаby, wychodząc ze stacji Chełm lub Dorohusk, przechodziła przez Hrubieszów do miasteczka Tyszowiec. Według przybliżonych obliczeń, przestrzeń kraju, projektowaną bocznicą przeciąć się mająca, dostawić może do transportowania rocznie w przecięciu do 3,000,000 pudów ładunku. Przeprowadziwszy następnie kilka jeszcze podobnych odnóg w głąb kraju, rada nadzorcza kolei nadwiślańskiej ma nadzieję, iż w zupełności zabezpieczy przyszłość kolei, nadając jej znaczenie handlowej i przemysłowej arterji.

= *Nowoje Wremia* dowiaduje się, że Najwyżej zatwierdzona komisja do rozpatrzenia przepisów taryfowych za przewóz z zagranicy metali i ich wyrobów, uznała za konieczne zaprosić na swoje posiedzenia przedstawicieli zakładów górniczych.

= Dziś rozpoczęto roboty około wystawienia drugiego rusztowania pomocniczego przy nakazanej rozbiórce ściany szczytowej domu na rogu ulic Niecałej i hr. Kotzebuego. Rusztowanie to zajmuje całą prawie szerokość ulicy Niecałej a pomost przy rusztowaniu zachodzi nawet na rynsztok przeciwnej strony ulicy. Przejazd więc przez tę część ulicy Niecałej jest zupełnie zamknięty i do ogrodu Saskiego dostęp dla powozów niepodobny.

= Nazwy dwóch ulic warszawskich zostały obecnie zmienione; ulica Zatyłki ma się odtąd nazywać—**Mirowską, zaś ulica Czarną —Sapieżyńską.**

= Czynione są starania o pozwolenie wybudowania na Tamce pomieszczenia na fabrykę wyrobów metalowych i odlewnię z motorem parowym; dla zbadania, czy fabryka taka w miejscu tem nie będzie przedstawiała zbyt wiele niedogodności dla sąsiadów i w ten sposób nie zmniejszy wartości i dochodów domów przyległych wyznaczoną została osobna komisja pod prezydencją p. Ankiewicza, starszego budowniczego miasta.

= Pan L. Silberbaum, założyciel pierwszej krajowej fabryki maszyn do szycia, obecnie własność J. I. Kraszewskiego stanowiącej, założył jak słyszeliśmy, takąż fabrykę na Pradze.

= Tynki dzwonnicy Bernardyńskiej coraz więcej opadają grożąc przechodniom; budowla ta przedstawia dziś smutny obraz opuszczenia i gwałtownie domaga się restauracji, której zresztą koszta zdają się bardzo niewielkie.

= Omnibus kursować będzie z placu Trzech Krzyży do Marcelina. Odchodzić będzie co godzina. Stacja przy kościele św. Aleksandra.

= Onegdaj w niedzielę, o godzinie 8-mej wieczorem, jak to już wczoraj podaliśmy, sędziowie gminni i pokoju zjazdu I-go okręgu gubernji warszawskiej, z powodu kończącego się trzechlecia ich urzędowania, wydali dla prezesa zjazdu obiad składkowy.

Ogólne uznanie dla szanownego prezesa wyraziło się w niejednokrotnych przemowach, przyjmowanych ochoczo przez obecnych.

Pan Diakonow w serdecznej i pełnej najlepszych chęci przemowie, którą podajemy niżej, podziękował za zaszczyt, który go spotkał i wyraził nadzieję, że i nadal w tem samem gronie będzie mógł pracować około należytego wymiaru sprawiedliwości.

Pomiędzy wnoszonemi na tem zebraniu toastami zaznaczyć jeszcze wypada przemówienie prof. Miklaszewskiego, który wiele dla sądów gminnych pracował i pracuje.

Pan M., zabrawszy głos, wyraził ponownie, że instytucja sądów gminnych jest wielkiej dla kraju doniosłości i pożytku, że jednak w dotychczasowej swej organizacji jest z wielu względów wadliwą.

Następnie zachęcał do pracy i zwróciwszy się do zgromadzonych, oświadczył, że pewne ulepszenia mogą sami wprowadzić, a mianowicie:

1) Wychodząc ze słusznej zasady, że sąd nie powinien mieć kasy u siebie i powołując się na najnowszy ukaz z dnia 23 maja, wskazywał, że wszelkie fundusze, uiszczane obecnie w sądach gminnych, powinny być płacone w kasach gminnych, a w sądzie należałoby składać tylko dowody z uiszczanych opłat;

2) Że skargi do sądu powinny być przyjmowane ustnie i przytaczał, że w sądzie w Raciążu ilość spraw wchodzących do sądu spadła w r. b., wskutek ogłoszenia o przyjmowaniu podań ustnych z 88 miesięcznie na 46; i

3) Że z uwagi na wyrok kasacyjny w sprawie Jackowskiego i należyte rozumienie ukazu senatu z dnia 2 lipca 1876 r. wszelkie pisma, od stron pochodzące, należy w sądach gminnych przyjmować w językach miejscowych, t. j. w języku polskim, a tylko te pisma, które od sądu pochodzą, winny być redagowane w języku urzędowym.

Wszystkie te ulepszenia, których doniosłości i praktyczności zebrani kilkakrotnie w ciągu przemowy wyrażali uznanie, prof. Miklaszewski radził wprowadzić do opracowującego się obecnie urządzenia wewnętrznego dla sądów gminnych, w którem zalecał też ścisłe oznaczenie tych czynności sądowych, które w sądach gminnych mogą i powinny być dokonywane kolegjalnie w odróżnieniu od mogących się załatwić przez samego prezydującego lub jednego z członków sądu.

Mówca zakończył życzeniem, aby sądy gminne rozwijały się z największą dla kraju korzyścią, co tylko przy usilnej i umiejętnej pracy przedstawicieli tych instytucyj osiągniętem być może.

Przemówienie to przyjęte zostało z oznakami najżywszej radości.

Mowa zaś prezesa Djakowa brzmi jak następuje:

„Szanowni koledzy!

Kończąc swą trzechletnią pracę na polu sądownictwa i wywiązując się z tego obowiązku obywatelskiego przed krajem, w celu upamiętnienia naszej wspólnej działalności byliście łaskawi zaszczycić mnie szczególnem uznaniem, wyrażając takowe gorącą sympatją.

Przyjmując to z głęboką wdzięcznością czuję, iż zaszczyt jaki mnie spotyka jest mi największą nagrodą w tem mianowicie znaczeniu, jakie ja dziś przywiązuję.

Nie wybrany przez Was jak w Cesarstwie, lecz naznaczony przez Rząd, z niekłamaną radością przekonywam się, iż zabiegi moje co do należytego spełnienia włożonych na mnie obowiązków uwieńczone zostały drogiem mi uznaniem waszem.

Być może jestem w błędzie, lecz zdaje mi się, iż wzajemnemu zbliżeniu się naszemu pomógł wielce grunt, na którym powstały i trwały stosunki nasze.

Gruntem tym jest ożywcza sfera prawa, ta jej mianowicie gałęź, która najbardziej ochrania tak moralne jak i materjalne potrzeby ludu, a jednocześnie kształci go, nadając sankcję legalną owemu prawu narodu do jego potrzeb.

Jako najbliżsi obrońcy tych praw w granicach instytucji pokojowej, a zarazem nieubłagani przeciwnicy wszelkiej samowoli, solidaryzujemy się dla tego wyższego i głęboko moralnego zadania wymiaru sprawiedliwości, dla urzeczywistnienia którego, gardząc wszelką tendencją, czujemy jedynie chęć wytworzyć wzajemne zbliżenie się w imię jedności celu, honoru i wyższego zadania naszej korporacji.

W ciągu trzechletniej zaszczytnej służby waszej na tem polu w zupełności ujawiały się owe zasady przy starannem wykonywaniu obowiązków, a najlepszym tego dowodem służyć może to głębokie zaufanie i sympatja kraju całego do instytucji sądów gminnych.

Zasługa ta całkowicie należy do was inicjatorów i wykonawców tego dzieła; wam też w imieniu całego zjazdu i w imieniu własnem poczuwam się w miłym obowiązku wyrazić swą serdeczną i szczerą podziękę i z prawdziwą przyjemnością podnosząc ten puchar, wznieść serdeczny toast za wasze zdrowie i pomyślność.

= *A. n.* W obecnej porze, kiedy wyznaczona została komisja do zrewidowania mieszkań w suterenach, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na pewną, pomijaną w podobnych razach okoliczność.

Najniebezpieczniejszym wrogiem mieszkańców suteren jest, jak wiadomo, wilgoć, bez której bardzo trudno w Warszawie znaleść mieszkanie nawet parterowe.

Jednym zaś z najgłówniejszych środków oddziaływania przeciwko wilgoci jest dobre ogrzewanie, a więc i należyte urządzenie pieców.

Otóż przy zwiedzaniu suteren należy przedewszystkiem na to zwrócić uwagę i bezwarunkowo wszystkie piece nie odpowiadające zadaniu, czy to przez nieumiejętne urządzenie, czy też z powodu zbytniej grubości kafli, powinny być przerobione.

Dotąd jednak o piece w suterenach najmniej się troszczą; do ich budowania używają najczęściej materjału starego, jaki pozostał ze zburzonych zabytków dawniejszych czasów, kiedy opał był tani.

Dziś niezamożna ludność nie jest w stanie opalać pieców ze starego materjału tak, aby się te należycie rozgrzewały; przytem właściciele domów powierzają dla oszczędności budowę pieców w suterenach zwykle majstrom nie znającym dokładnie swego rzemiosła.

Czyby więc nie należało rozpocząć poprawy suteren od reformy pieców?

Przy tej sposobności wyznać musimy, iż pora letnia jest najmniej właściwą dla sprawdzania stanu mieszkań, bo każdy lokator stara się je przewietrzać otwieraniem okien, a obok tego mury podczas upałów nie mają znikąd źródła wilgoci i wysychają.

Komisja rewizyjna może zobaczyć sutereny w prawdziwem świetle tylko w ciągu którejkolwiek w trzech innych pór roku.— *K. P.*

= **Z teatru.**

* Dziś na scenie teatru letniego odbyła się ostatnia próba z tragedji Heyze'go „Sabinki“, przełożonej przez K. Kaszewskiego.

Pierwsze przedstawienie w dniu jutrzejszym.

* Opera nieustannie pracować ma nad „Lohengrinem“ Wagnera.

* Zgrabny teatrzyk przy ul. Mokotowskiej („Orfeum“) ma dać przytułek w tem jeszcze lecie jednej z trup dramatycznych.

* W obsadzie komedji pana K. Zalewskiego „Dama treflowa“ zaszły korzystne zmiany.

* Popis doroczny prywatnej szkoły dramatycznej p. Derynga, b. reżysera teatrów warszawskich, odbędzie się w sobotę, d. 21 o godzinie 1-ej z południa, w świeżo urządzonej sali teatralnej Grancowa, przy ulicy Danielewiczowskiej.

Popis rozpada się na część teoretyczną i praktyczną.

W pierwszej części będą słuchani uczniowie z estetyki (prof. Chmielowski), kostjumologji (prof. Gerson) i dramaturgji (dyr. Deryng); druga składać się będzie z deklamacji, tudzież z piątego aktu trajedji J. Korzeniowskiego: „Dymitr i Marja“, dwóch aktów: „Zemsty“ Fredry, i jednoaktowej krotochwili J. S. Jasińskiego: „Jedna chwila“.

= **Ze sztuki.**

* „Grunwald“ Matejki wystawiony został od onegdaj w Berlinie.

* Słyszeliśmy, iż p. Gracjan Unger zamierza założyć w mieście naszem salon artystyczny na wzór znanych paryzkich zakładów Goupila.

W tym celu pan U. zbiera cenną kolekcję najnowszych płócien artystów naszych.

* Gierymski osiedlił się na czas dłuższy w Warszawie.

* Na wystawie w pałacu brühlowskim zwraca ogólną uwagę biust z *terracoty* Adama Pługa (p. Ant. Pietkiewicza), rzeźbiony śmiałem dłutem p. K. Oštrowskiego.

Tegoż artysty pomnik dla dra Girsztowta ukazał się w fotograficznej reprodukcji.

* Wpadł nam w tych dniach w ręce karton pana Władysława Szymanowskiego, ofiarowany w upominku koleżeńskim, artyście dramatycznemu O.

Jestto rzecz wykonana z niezwykłym humorem, z prawdziwie artystycznem zacięciem.

---

= Z różnych stron kraju donoszą o wyrządzonych przez grad szkodach.

Z lubelskiego najwięcej podobno ucierpiał powiat tomaszowski, gdzie w kilku wsiach całe zasiewy literalnie zniszczone zostały.

Straty olbrzymie i niepowetowane.

Smutne te spustoszenia powinnyby przypomnieć sprawę organizacji stowarzyszenia ubezpieczeń od gradobicia!

---

= Używający kąpieli wiślanych zanoszą zbiorową prośbę do pp. właścicieli łazienek o zaprowadzenie pewnego ładu przy sprzedaży biletów.

Obecnie bowiem po kilkadziesiąt nieraz osób zmuszonych jest godzinami wyczekiwać na miejsce, które jeszcze szturmem brać trzeba.

Ostrzeżenie w kasie o braku miejsca zapobiegłoby tej przykrej niedogodności.

Dobrą jest uprzejma gorliwoć w braniu dysek, ale pamiętać też trzeba, aby w niej nie przecholować.

---

= Na placu jarmarku wełnianego widzieliśmy w tych dniach rozdawane cenniki składów maszyn i narzędzi rolniczych.

Sposób ten reklamy dobry i godziwy we właściwej jak obecna porze, przynieść może używającym go firmom prawdziwy pożytek.

Z przyjemnością zaznaczyć wypada, że reklama naśladująca zagranicę, nie potrzebuje jednak na obcych wspierać się siłach.

Cenniki pp. Tomickiego i Grodzkiego, jak również pp. Prądzyńskiego, Tryłskiego i sp., wykonane są w tutejszym zakładzie artystyczno-litograficznym fototypji i chemigrafji Ludwika Krakowa, Nowolipki nr 3, sposobem u nas nowym, a coraz większe znajdującym rozpowszechnienie.

Mówimy tu o fotografji zastosowanej do druku w kilku kolorach na prasach pośpiesznych.

Fotografja zastępuje tu rysunek litograficzny, w sposób dokładny i szybki i dozwala bez zbytniego kosztu posiłkować się nawet najdokładniej wykończonemi rysunkami.

Całość cenników, o których mowa, przedstawia się wybornie i zapewne zachęci niejedną firmę do podobnego sposobu reklamy.

---

= Z Saskiego ogrodu.

Wczoraj „jakiś pan“ odpoczywał w cieniu drzew letniego salonu.

Naraz szybko powstawszy z ławki, oddalił się, uroniwszy grubo wypchany pugilares.

Jakaś dziewczyna, zdaje się niańka, podjąwszy pugilares, podążyła w stronę owego pana i wracającemu właśnie z bardzo zakłopotaną miną, wręczyła zgubę.

Świadkiem tego uczciwego czynu była spora kupka widzów, z których jedni oburzali się na zbyt obojętne podziękowanie, drudzy filozofowali coś o obowiązku i t. d.

Poszła ożywiona gawęda, kwestja jednak została nierozstrzygniętą—i my ją też taką pozostawimy.

Prawie równocześnie odbyło się też „polowanie z naganką“ przez trawniki.

Śmiały łotrzyk ze zręcznością magika wydobył portmonetkę pijącemu wodę przy pompie, z którą też puścił się cwałem.

Ktoś jednak z boku podał sygnał „łapaj“.

Kilka osób pogoniło—i schwycono ptaszka.

---

= W żywej dosyć sprzeczce przyszło do następującej logicznej rozmowy:

— Pan nie masz głowy.

— Jak to nie mam — jak pan śmiesz mówić coś podobnego?

— Dowiedź mi więc, że ją masz.

— Mam, kiedy kapelusz na niej noszę.

— A! prawda — no, ale to chyba jedynie dla kapelusza!

---

= **Wypadki.**

* Znowu w Wiśle kąpiący się człowiek utonął!

Był to młody człowiek, lat około 17 liczyć mogący, niewiadomy dotąd z nazwiska.

Kąpał się naprzeciw parku Aleksandrowskiego.

* Bójka.

Zeszłej nocy szewc Adam J. z towarzyszem Józefem J., idąc ulicą Pańską, na zbiegu tej ulicy z Marjańską, spotkali ślusarza Józefa K., i bez dania ze strony tego ostatniego żadnego powodu — napadli go i poczęli bić.

Przybyła na krzyk policja napastników aresztowała.

Również wczoraj wieczorem na Dzikiej ulicy, podejrzanej powierzchowności ludzie napadli na przechodzącego ulicą Mordkę M., zamieszkałego na tejże ulicy pod nr 13 i zbili go tak silnie, że nieszczęśliwy padł bezprzytomny na ziemię.

Wtedy złoczyńcy ci wyciągnęli z kieszeni ofiary owej zegarek srebrny i 17 rs., salwując się ucieczką.

* W szynku na ulicy Dzikiej pod nr 16 kataryniarz, Wincenty L., zamieszkały na ulicy Pawiej, w bójce zadał dwie rany w głowę koledze swemu również kataryniarzowi, Aleksandrowi F.

Winnego przyaresztowano.

Ranny w szpitalu.

* Niedozór nad dziećmi.

Na placu św. Aleksandra pod nr 12 syn kowala, czteroletni Franciszek P., pozostawiony w mieszkaniu na trzeciem piętrze, wypadł z okna na podwórze, przy czem potłukł się mocno w lewy bok i głowę.

* Przejechanie.

Na rogu ulic Chłodnej i Elektoralnej powożący dorożką nr 586 Franciszek W. wskutek nieostrożnej jazdy najechał na ucznia kołodziejskiego Stanisława K., lat 16 liczącego, prowadzącego wózek ładowny.

Wskutek tego K. upadł na koła dorożki i odniósł dwie rany w głowę.

---

= W dniu dzisiejszym, jako w dalszym ciągu losowania 5-tej klasy 132 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 7,517 wygrał rs. 4000 u kol. Landaua w Kaliszu, nr 4057 rs. 1000 u kol. Hufnagla w Warszawie, nr 7716 rs. 1000 u kol. Wróblewskiego w Skierniewicach, a nn-ra 827, 2409, 2601, 2873, 3082, 4339, 4586, 5560, 9331, 9589, 12,978, 14,323, 20,067 i 21,785 po rs. 400.

---

— Pęk kluczyków na kółku żelaznem może być odebrany w redakcji *Kur. Warsz.*

---

## Nekrologja.

† Ś. p. Emilja z Hejbowiczów **Miłkowska,** wdowa po urzędniku, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 30. Pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. m., to jest we środę, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **6-tej** wieczorem, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu następnym, to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w tymże kościele, odbyć się mające. —12578—

† W dniu 4 (16) b. m., o godzinie 3-ej zrana, zmarł ś. p. Mikołaj, syn Sergjusza **Kiryłow,** rzeczywisty radca stanu. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z cerkwi pułku wołyńskiego, mieszczącej się w b. pałacu Mostowskich, przy ulicy Przejazd, na cmentarz wolski wyznania prawosławnego w dniu 18 b. m., to jest we środę, o godzinie **12-ej** w południe, odbyć się mające. —12489—

---

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 15-go czerwca.—Na wielkich wyścigach paryzkich, odbytych w lasku Bulońskim, zwyciężyły same konie francuzkie. Pierwszą nagrodę wziął ogier „Nubienne“ p. Blanca, drugim był „Salteador“, trzecim „Flavio“. Konie angielskie tym razem pobite.

× **Paryż** 15-go czerwca.—Na wniosek komisji specjalnej, na cmentarzu Pere-Lachaise stanie t. z. columbarjum, to jest piec do palenia zwłok. Obok staną grobowce do przechowywania urn z popiołami zmarłych. Komisja wyraziła zdanie, iż należy pozostawić każdemu możność w zarządzeniu sobie pogrzebu, czy to przez spalenie zwłok, czy przez pochowanie ich w ziemi.

× **Paryż** 15-go czerwca.— Proces Cassagnac'a rozpocznie się dnia 26 b. m.

× **Paryż** 15-go czerwca. —Wczorajszy numer dziennika *Révolution française* został z rozkazu prokuratorji skonfiskowany.

× **Rzym** 15-go czerwca. — Powódź w prowincji włoskiej, wskutek przerwania tam rzeki Padu, przybrała groźne rozmiary i zrządziła niezmierne spustoszenia. Pomiędzy Revere a Sermide woda zalała dwanaście gmin tak niespodzianie, iż mieszkańcy ledwie mieli czas życie uratować. Schronili się oni na groble. Mnóstwo domów zawaliło się, a wiele zwierząt domowych utonęło. Bezpieczeństwo zapewnione dzięki energji władz.

× **Piza** 15-go czerwca. — Zmarł tu Zygfryd Kapper, ceniony autor. Urodzony w Pradze z czeskiej rodziny, poświęcał się studjom lekarskim. Po otrzymaniu dyplomu był lekarzem praktykującym. Przez dłuższy czas piastował też godność przybocznego lekarza księcia Miłosza serbskiego. W czasie późniejszym, poznajomiwszy się z czeskimi poetami, sam chwycił za pióro i wydał kilka utworów poetycznych, które mu zdobyły imię. Następnie począł pisać w języku niemieckim, poznajamiając niemców z utworami wybitnych poetów słowiańskich.

× **Peszt** 15-go czerwca.—Na stepie Cetenieskim, pod Szegedynem, w czasie gwałtownej burzy, piorun uderzył w stado owiec i zabił kilkadziesiąt sztuk. Pasterz, rzucony na ziemię, po chwili podniósł się zdrów. Połowa stada została porażona piorunem.

× **Waraszdin** 15-go czerwca. — Sąd śledczy uwiadamia, iż skradzione tu zostały papiery wartościowe w sumie 150,000 guldenów.

× **Lwów** 15-go czerwca.—Rada miejska, zgodnie z wnioskiem dyrektora teatru lwowskiego, pozwoli a zbudować w ogrodzie miejskim teatr letni. Stanie on pomiędzy ulicami Kraszewskiego a Słowackiego. Do budowy użyte będzie jako materjał żelazo, drzewo i płótno.

× **Elizabetpol** 15-go czerwca.—Gazeta *Kawkaz* pisze, iż szarańcza bardzo dotkliwie dała się uczuć wojsku maszerującemu do miasta. Wciskała się ona do karabinów, pomiędzy odzież, do ust, nosa i oczu. Szarańcza zaległa przestrzeń 26 kilogramów i zniszczyła wszystkie rośliny i liście z drzew.

---

## Przegląd polityczny.

W piątek minął rok od podpisania traktatu berlińskiego; większa część z owych pamiętnych 64 artykułów została albo całkowicie załatwioną, albo też jest już na drodze załatwienia. Pozostają jeszcze nierozwiązane kwestje, dotyczące ugody z Grecją i finansowych interesów Turcji. Serbja, Czarnogórze i Bulgarja przyjmą pewną część długu państwa, odpowiednią uzyskanemu terrytorjum, co wszelako dopiero po dokonaniu dokładnego rozgraniczenia da się ostatecznie obliczyć.

Pierwszych dwanaście artykułów, traktujących o Bulgarji wykonano dotychczas. Księstwo zostało rozgraniczone, konstytucja ustanowioną, książę panujący wybrany; wysokość haraczu dopiero w ciągu roku może być oznaczoną. Podobnie mają się rzeczy ze Wschodnią Rumelją; prowincja ta otrzymała samorząd, gubernatora, własną milicję i żandarmerję, ewakuacja przez rosjan jest na ukończeniu.

Artykuł 23-ci zajmuje się Kretą, którą Porta natomiast dotąd nie wiele się troszczyła; układy z Grecją również utknęły i żadnego rezultatu nie sprowadziły.

Z Austrją stanęła wreszcie konwencja o sandżak nowobazarski, ale jak ostatnie telegramy z Wiednia utrzymują, okupacja nie przyjdzie tak rychło do skutku, a może nawet zupełnie zaniechaną zostanie. Zkąd taki nowy zwrot, nie wiemy. Czyżby Rząd austryjacki miał rzeczywiście usłuchać głosu opozycji i nie chciał narażać się na nowe straty i koszta?

Bośnja i Hercegowina rozwijają się pod prowizorycznemi rządami Austro-Węgier.

Czarnogórze doszło wreszcie do ładu z Portą i odebrało należną sobie część. Austrjacy zaś zajęli Spizzę. Serbja ogłosiła swą niepodległość, podobnie jak Rumunja; tylko co do tej ostatniej, nie wszystkie jeszcze mocarstwa uznały ją z tego względu, że nie zostały dopełnione warunki, od których niepodległość Rumunji zawisłą była. Bessarabja została wcieloną do Rossji i rozgraniczoną; pozostają jeszcze pomniejsze sprawy do załatwienia w Azji i Armenji.

Z uczestników kongresu tylko Mehmed-Ali przeniósł się do wieczności, wypchnięty kindżałami arnautów.

Karatheodory został ministrem spraw wewnętrznych, hr. Karolyi z Berlina przeniesiony do Londynu, hr. Borti zaś złożył ministerjalną tekę i jako ambasador włoski wyjechał do Konstantynopola.

Według takiego przedstawienia rzeczy, traktat berliński osiągnąłby swój cel całkowicie,: szczegóły wprawdzie nie zupełnie przystają do całości, ale jak na rezultat jednorocznego konsolidowania się stosunków na półwyspie bałkańskim po tak burzliwych przewrotach — należy być zadowolonym i z tego, co jest, uwzględniwszy, że wiele rzeczy inny obrót wziąć mogło.

Budzą się wprawdzie raz po raz jakieś niezaspokojone pretensje, które mniej lub więcej zagrażają dzisiejszej sytuacji na wschodzie. Ostatnio, Serbja wystąpiła z nowemi zachceniami, domagając się w okólniku dyplomatycznym rozszerzenia granic południowo-zachodnich, jako środka zabezpieczającego jej terytorjum od napadu albańskich rozbójników. W Wiedniu nie sprawiło to wcale silnego wrażenia.

Z Petersburga donoszą, iż tak zwani delegowani Wschodniej Rumelji, których przyjąć nie chciał hr. Andrassy — mieli posłuchanie u ks. Gorczakowa i radcy Giersa.

Prawdopodobnie powiedziano im, że ze strony Rossji nie mogą się czego innego spodziewać nad to, co Naj. Cesarz w swej proklamacji do bulgarów zapowiedział.

*Agence Havas* dowiaduje się, że wszystkie mocarstwa przyjęły wnioski Rosji co do atrybucyj i przywilejów komisji rumelijskiej, która będzie miało prawo czuwać nad wykonaniem ustaw i większością głosów rozstrzygać kwestje organicznego statutu dotyczące.

Sprawa tajnego traktatu Porty z Rosją stała się przedmiotem dyplomatycznych interpelacyj ze strony Rządu angielskiego. Salisbury zapytywał za pośrednictwem Layarda wielkiego wezyra i ministra spraw zewnętrznych, czy prawdą jest, że Turcja zobowiąza-

ła się względem Rosji do nieobsadzenia granicy bałkańskiej, na co otrzymał odpowiedź zaprzeczającą. Mimo to, w kołach rządowych w Konstantynopolu zaprzeczono równocześnie innej pogłosce, jakoby wojska sułtańskie w krótkim czasie zająć miały granicę rumelijską i bałkańską.

Wnioskować z tego należy, że Porta rezerwuje sobie prawa okupacyjne, ale korzystać z nich, jak na teraz, nie ma zamiaru.

Prasa angielska pogodziła się jakoś z protestem rządu niemieckiego, wysłanym wicekrólowi egipskiemu; przestała podejrzewać Niemcy o jakieś postronne cele i tłómaczy sobie, że jeżeli to mocarstwo w kwestji egipskiej głos zabrało, to tylko dla położenia nacisku na swoje prawa państwa europejskiego.

W Berlinie tymczasem sprawy wewnętrzne zajmują wszystkich silniej od czegokolwiekbądź innego; reforma cłowa kuleje na drodze parlamentarnej. Centrum, które z początku tak chętnie dało się przeciągnąć na stronę ks. Bismarcka, teraz po dokładniejszej rozwadze, poznaje, że za gorąco sprawę traktowało, zwłaszcza, iż ks. kanclerz oprócz ładnych słówek i obietnic nic mu dotychczas nie ofiarował za poparcie planów reformacyjnych.

Obie strony zaczynają się tedy cofać, a pogłoska krąży, iż sejm znowu rozwiązanym zostanie, nie załatwiwszy kwestji.

W parlamencie angielskim przyszło do takiego rozpasania i roznamiętnienia w zeszłym tygodniu przy dyskusji nad kwestją wytoczenia Cassagnacowi procesu za spotwarzenie dwóch urzędników republiki, że omal nie przyszło do bójki na pięście. Ciskano sobie w oczy obelgi, nazywano się ostatniemi wyrazami publicznie, woźni musieli rozłączać zbyt zapalczywych przeciwników. Gambetta nie mógł sobie wcale poradzić z hałaśnikami, którzy izbę deputowanych zamienili w szynkownią.

Na piękną drogę schodzi poważny gabinet republikański, poświęcając dla chwilowej namiętności całą godność swoją. Deputowani nazywają swoich ministrów: kanalją, łajdakami, tchórzami, fałszerzami; — republika w samej rzeczy, według życzeń pana Emila Zoli, staje się naturalistyczną.

W sobotę miała być w senacie rozstrzygnięta kwestja przeniesienia izb do Paryża; prawdopodobnie wniosek ten zostanie przez większość odrzuconym.

# Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

*Peszt* 16-go.—List z Konstantynopola do *Pester Lloyda* donosi o nieporozumieniu między muszirami Fuadem i Nuszetem z jednej strony i Osmanem-paszą z drugiej strony. Uchylono przed sułtanem zasłonę rozmaitych kradzieży, przeniewierstw i nadużyć, skutkiem czego sprawa muszirów została obecnie wytoczoną przed sąd *ad hoc* wyznaczony.

Ambasador Zichy przy posłuchaniu u sułtana przyjęty był chłodno a nawet nieprzyjaźnie. Sułtan nie uwzględnił a nawet nie odpowiedział na starania, aby urzędnicy austryjaccy, którzy brali udział przy zawarciu konwencji otrzymali wyższe oznaki honorowe tureckie. Utrzymują, że udzielone przez cesarza Franciszka Józefa ordery Khereddynowi, Karateodorowi i Mustafowi nie zostały im jeszcze wręczone. Krążą pogłoski, że Zichy ma być odwołany; jako domniemanych następców wymieniają barona Heymarle, Ludwika Tiszę i Kallay'a.

*Rzym* 16-go.—Urlop Robillanta ma być przedłużony o 2 miesiące. Maffei poseł w Atenach przybył do Rzymu. Dowiaduje się „*Gazeta d'Italia*," że Noailles protestował przeciw zwrotowi w mowie Depretisa o Nizzy. W przedmiocie dzisiejszych wyborów gminnych, porozumienie między partjami liberalnemi nie nastąpiło. Rezultat wyborów oczekiwany tu jest z naprężeniem.

*Berlin* 16-go. — Przygotowuje się tu interpelacja w kwestji waluty. W radzie związkowej ma być wkrótce przedstawiony wniosek powiększenia ilości monet srebrnych. Centrum robi trudności w przedmiocie zatwierdzenia ceł finansowych, dla tego też Bismark konferuje obecnie z nacjonalnymi liberałami, znajdującymi się pod wodzą Bennigsena, których przyzwolenie na cła finansowe jest już zapewnione.

*Szczecin* 15-go. — Dziś przed odpłynięciem parowca „Orfeusz" do Królewca, pękł kocioł na statku. Z osób, które się znajdowały na pokładzie w chwili eksplozji, znaleziono 10 trupów.

*Bukareszt* 15 go.—Organ urzędowy *Romanul* wzywa Izby, aby kwestję emancypacji żydów spiesznie załatwiły, aby ukonsolidować polityczne położenie kraju, wszelka bowiem zwłoka tylko powiększy obecne trudności.

*Opawa* (*Troppau*), 16-go. — Wczoraj około 7 wieczorem woda na Oppie opadła o kilka centymetrów. Stan wody na rzece Mohra nie uległ zmianie. Z wielu okolic kraju nadchodzą wiadomości o zniszczeniach poczynionych przez powódź.

*Petersburg* 15-go. —*Praw. Wiest.* donosi: Śledztwo przeciw politycznemu przestępcy Sołowjewowi wykryło, że zostawał w stosunkach z pewnym sędzią pokoju samarskiego okręgu sądowego; rewizja w domu owego sędziego stwierdziła ten fakt. Znaleziono zakazane książki i kompromitującą korespondencję.

*Petersburg* 16-go. — Koenig obniżył ceny rafinady o 40 kop.—inni fabrykanci w równym stosunku.

## SZARADA

*Pierwsza* rzeka się nazywa,
*Druga trzecia* z ziemi bywa.
*Cała*—jak sprowadzi,
To i zdradzi.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Litera*).

*Rada zarządzająca*
*Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.*

Zwołane na dzień 29 maja (10 czerwca) r. b. posiedzenie XXI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 18 (30) maja r. b., o godzinie 3 wieczorem, składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 27 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej 30 akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 27, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 15 (27) czerwca r. b., na godzinę 11 rano.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 27 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego, między którémi przedstawionym zostanie wniosek rady zarządzającej o wypuszczenie nowej serji obligacyj w celu powiększenia kapitału Towarzystwa dla położenia drugiej linji szyn na resztującej przestrzeni drogi, zwiększenia taboru parowozów i wagonów, i w ogóle uczynienia zadosyć potrzebom przedsiębiorstwa, stosownie do zwiększonego ruchu.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do dnia 4 (16) czerwca r. b., do godziny 3-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w *St. Petersburgu*, w Filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;
w *Berlinie*, w Filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
w *Wrocławiu*, w kasie Zjednoczenia bankowego szlązkiego;
w *Frankfurcie n. M.*, w domu I. Weiller Synowie;
w *Dreznie*, w Banku drezdeńskim;
w *Lipsku*, w Lipskiem Towarzystwie dyskontowem;
w *Amsterdamie*, w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;
w *Bukselli*, w domu Brugmann Synowie;
w *Londynie*, w domu N. M. Rothschild and sons,
w *Krakowie*, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa, dnia 22 maja (3 czerwca) 1879 roku
3—2—11467—



Dziś rano ciepła st. 17 w południe ciepła st. 21. (Reomura 774 Odmiana.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 7 cali 7

## Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 17 czerwca 1879 roku.

| Weksle: | | Dopełnione tranzakcje | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|---|
| Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) | 300 marek | 150 30—37½—45—52½—60 | 150.67½ | —. |
| Londyn 3 mies. „ „ | za 1 f. st. | 10.22½ | 10.24 | —. |
| Paryż 8 dni „ „ | za 300 fr. | 122.02½—10. | 122.25 | —. |
| Wiedeń 8 dni „ „ | za 150 fl. | 131.55—62½—70—77½ | 132.— | —. |

| Papiery publiczne: | Dopełniono tranzakcji | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe rs. 100. . . | —.— | —.— | —.— |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. | —.— | 100.— | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże. | 100.75.70.67½ | 100.85 | —.— |
| „ „ „ małe. | 100.70.50 (65 | 100.70 | —.— |
| Listy zast. m. War. serji I. | 95 80—70 | 95.90 | —.— |
| „ „ „ II. | —.— | 95.90 | —.— |
| „ „ „ III | 95 30 | 95 45 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I i II. | —.— | —.— | —.— |
| 4% List. likwidacyjne duże. | 90.05 | 90.25 | —.— |
| „ „ małe. | —.— | —.— | —.— |
| Bil. Bank. Ces. ser. I II i III. | —.— | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864. . | —.— | —.— | —.— |
| „ „ 1866. . | —.— | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | —.— | —.— | —.— |
| II Pożyczka wschodnia rs. 100 | —.— | —.— | —.— |
| III Pożyczka Wschodnia 100 | | | |

| Akcje i Obligacje: | Dopełniono tranzakcji | z końcem giełdy żądano | z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. | —. | —.— | —.— |
| za rs. 125 . . . . . . . . . | —. | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100 | —. | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100 | —. | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. War.-Terespols. | —. | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. . | —. | —.— | 121.— |
| Akc. Banku Hand. w Warsz. | 270. | 271.— | —.— |
| Akc. Banku Dyskon. w War. | —. | —.— | 270.50 |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi. | 262 | —.— | 262— |
| Akc. War. tow. ub. od ognia. | —. | —.— | 143.— |
| Akc. War. tow. fabr. cukru | —. | —.— | 720.— |
| Akc. tow. fab. cukru Józefów | —. | —.— | 268.— |
| Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru | —. | —.— | 620.— |
| Akc. t. Lilpop, Rau i Loew. | —. | —.— | —.— |
| Akc. towarz. fabryki machin | —. | —.— | —.— |
| Akc. towarz. Łazien. i Łaźni | —. | —.— | —.— |

**Wartosc kuponow:** od listów zast. $194\frac{4}{9}$, nowych $243\frac{1}{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $105\frac{5}{9}$ m. Łodzi $63\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $17\frac{7}{9}$, obligów skarbowych $84\frac{4}{9}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $213\frac{4}{5}$ 2-ej emisji $130\frac{2}{3}$

**Monety:** Półimperjały rs —.—. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

# HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli 15-go Czerwca 1879 r.

Breza Konstanty, ob. z Berlina: Karwicka Józefa, ob. z Karwic; Sterky Gustaw, vice konsul Szwedzki; Alt Alfons, ob. z Moskwy; Prokopowicz Olga, żona inżyniera z Iwangrodu; Lebediew Wasili, radca stanu z Petersburga; Skarbinska Jadwiga, ob. z Krakowa; Cygal Stefania, córka urzędnika z Krakowa; Grodzicki Feliks, ob. z Wojciechowa; Świerzawski Stanisław, ob. z Pawlik; Nonn Maks, inżynier z Landsberga; Nowicki Jan, ob. ze Słucka; Skulski Marceli, aptekarz ze Słucka; Frick Adolf, ob. z Lublina; Roszkowski Edward, ob. z Grodna; Borawska Alexandra, ob. z Lenkowa; Waldowski Warganek Bronisław, ob. z Żytomierza; Rudnicki Edward, urzędnik gub. z Piotrkowa; Golików, porucz. z Nowo-Aleksandrji; Trembicki Stanisław, ob. z Kutna; Friedlaender Feliks, ob. z Petersburga; Ilin Mikołaj, podpułkownik z Moskwy; Medincewa Katarzyna, ob. z Moskwy; Baranów Piotr, rotmistrz z Petersburga; Hr. Siuzor Paweł, ob. z Petersburga: Stokowski Artur, ob. z Jackowa; Moritz Filip, kupiec z Petersburga; Wardzinski Juljan, urzędnik z Petersburga; Lubotsch Karol, ob. z Moskwy; Edward Izaak, kupiec z Berlina; Zachert Adolf, ob. ze Zgierza; Kurnatowski Marjan, ob. z Berlina; Rogozińska Anna, ob. z Wólki Karwickiej; Grąbczewski Stanisław, adwokat z Kalisza.

**TEATR LETNI.**

Dziś: Faust. Jutro: Sabinki (1 raz).

**Dnia 25 b. m. Ostatnie Przedstawienie w tym sezonie.**

## Cyrk Salamońskiego

przy ulicy Włodzimierskiej.

Dziś we Wtorek, dnia 17 Czerwca b. m.

## Wielkie świetne Przedstawienie.

## Juljusz Cezar w Rzymskiej Arenie.

Jutro w Środę, dnia 18 Czerwca b. m. na placu Ujazdowskim,

## 5 wielkie sztuczne wyścigi konne

z zupełnie nowym programem.

Początek o godz. 7 po południu.

O godzinie 8 przedstawienie w Cyrku.

W Niedzielę d. 23 b. m.

**6-te i ostatnie wyścigi konne. Noc włoska. — Fajerwerki. Ognie bengalskie. — Swiatło elektryczne.**

**A. Salamoński, Dyrektor.**

—12559—1—1

## Dolina Szwajcarska.

Dziś we Wtorek, dnia 17 Czerwca

**KONCERT Orkiestry Drezdeńskiej**

pod dyrekcją

## Hermana Mannsfelda.

Uwertura z op. Czarne Domino, — Entrakt z op. Lohengrin Wagnera, — Rapsodia Nr 1, Liszta,—Uwertura z op. Dimitrij Donskoj, Rubinsteina,—Die Zillerthaler Fantazja na trąbkę,—Modny mazur, Lewandowskiego,—Schneewittchen, Bendla,—Wieczór u Bilsego potpuri Scherza,—Marynarze, duet Wilboa, — Gallop, Straussa.

Jutro w Środę, dnia 18 Czerwca

**Koncert Symfoniczny.**

Uwertura z op. Genowefa, Schumana.—Pochód duchów i taniec furji z Orpheusza, Glucka, Romans dla skrzypiec Beethovena, — Ritt der Waltoren, Wagnera,—Ocean Symfonia, Rubinsteina, — Uwertura z op. Oberon, Webera,—Paraphra z op. Meistersinger, Wagnera,—Historyjki z lasku wiedeńskiego, walc Straussa,—Maisereta marsz, Kloppe.

**Wejście kop. 35.—Początek o g. $5^1/_2$ po południu.—Codziennie Koncert.**

W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.

1—1 — 12431 —

## Świeżo przysłane

wyborowe **masło śmietankowe** bez soli i solone, **sery** śmietankowe i z kminem, **pekeftejsz, szynki** po 20 kop. funt., **ozory** marynowane, **pół gęski** po 50 kop. sztuka, **mąka kartoflana** po 14 kop. funt. etc.— Ulica Sienna Nr 11, mieszkania Nr 2.

1—3 — 12474 —

Mając sobie powierzoną

## AGENTURĘ

jednego z najbardziej znanych Domów Handlowych we Francji, P. M. Amanieux Fils et Comp., posiadającego własne winnice, oraz znaczne składy

## Win Francuzkich, Hiszpańskich

i innych, w Bordeaux i S-te Foy la Grande, mam zaszczyt polecić moje usługi życzącym za pośrednictwem mojem sprowadzać wina niezaprzeczonej wartości, z najlepszego pochodzące źródła.

Ustalona renoma, jaką sobie powyższa Firma wyrobić potrafiła, dostateczną służy rękojmią, iż wszelkie zlecenia z całą sumiennością i akuratnością wykonane zostaną.

Osoby pragnące zaszczycić swoją klientelą firmę, którą reprezentuję, raczą nadsyłać swe zamówienia pod adresem niżej wymienionym.—Cenniki na żądanie dostarczone być mogą.

***Wilhelm Wierzbowski,***

w Warszawie przy ul. Wierzbowej Nr 2.

5—6—7887—

## Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dziś 18-go w Środę: Kartoflanka, Kielbasa, Kapusta.

**WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!**

**Dla pp. Restauratorów.**

Przy nadzwyczajnym wzroście ludności i rozwoju handlu w mieście portowem Libawie, daje się czuć brak przedsiębiercy, któryby urządził obszerny Zakład Gastronomiczny, a przy nim ogród z muzyką, kręgielnią, strzelnicą i t. p. zabawami. Szczególnie w czasie sezonu kąpieli morskich podobne przedsiębierstwo jest pożądnnem dla tysięcy osób, przybywających z różnych stron kraju. Stosownie obszerne mieszkanie, a przy niem duży ogród mogą być na ten cel wynajęte w samym środku miasta.— Bliższą wiadomość powziąść można, w kantorze domu Handl. **H. Uszyński i S-ka,** Tłomackie Nr 3.

1—3 — 12432 —

## Oczekiwane „JOKOHAMA“

**czyli Kapelusze z rośliny chińskiej,** otrzymał drugi transport magazyn kapeluszy

**Teodora Weigt,**

**ulica Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia** i sprzedaje takowe po **rs. 1 kop. 80** i po **rs. 2.**—Tamże wielki wybór **Kapeluszy słomkowych** jasnych i ciemnych, palmowych, manilla i prawdziwych panama. 1—3 — 12488 —

## Nr 6/460. Senatorska. Nr 6/460.

Polecam świeżo otrzymane towary **Koszule** męzkie, **Krawaty** paryzkie. **Parasole. Parasoliki** damskie, **Garnitury haftowane** w wielkim wyborze, **Kołnierzyki i mankiety** damskie i męzkie, **Chustki** płócienne, jedwabne i batystowe, **Gorsety** paryzkie, **Woalki, Kaftaniki** gotowe i **negliżyki, Wodę kolońską** zagraniczną sprzedaje po cenach niżej kosztu. Z uszanowaniem

**W. Moczyński,**

**Senatorska Nr 6/460.**

1—6 — 12437 —

Sprzedaje się

## kollekcja olejnych Portretów

(83) Królów polskich i sławnych polaków. Po bliższe szczegóły adresować: Wilno, ulica Sierocka, dom Karpowicza, Stanisław Jasiewicz.

1—3—12449 —

Z powodu wyjazdu

## MEBLE

orzechowe, z salonu, do odstąpienia.—Niecała Nr 12, mieszkania 22. —12487—1—3



## PIANINO

Berlińskie, pół roku używane, zupełnie jak nowe, z pięknym tonem, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Nowy-Świat Nr 38; wiadomość w składzie Bohtego, od godz. 3 do 6 —12478—1—3

## MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK

## Wiedeńskie L. F. Roth

**z medalem**

sprzedaje **najtaniej** w Warszawie

## po rubli 66 za sztukę

## Pollack Schmidt

**Krakowskie Przedmieście Nr 7.**

13—0 — 4180 —

## Powróciwszy z zagranicy

osiadłem w Warszawie i przyjmuję w zarząd i do klassyfikacji owczarnie, lustrację i urządzenie gospodarstw. Zgłoszenia osobiste codziennie do 12 w południe, listownie pod adresem:

**Z. Rościszewski,**

doktór fil. b. profes. wyż. szkoły rolniczej w **Żabikowie** pod Poznaniem.

**Warszawa, ulica Elertoralna Nr 20, mieszkania 23.** 9—9 — 10567 —

**NEGLIŻE**

Bielizna damska i męzka

PARYZKIE DAMSKIE

GORSETY

u

A. RIEDEL

Hotel Europejski i Sº Krzyzka Nº 11.

CENY TANIE

Krawaty damskie i męzkie.

**SKŁAD GŁÓWNY**

6—6 — 10754 —

## Summy rs. 7,000 i 10,000,

są do ulokowania na domy w Warszawie.— Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 27 B, mieszkania 7; między godz. 3 a 5 po południu

—12473—1—3

## Dwie Maszyny

do szycia, oryginalne, Singera i Pollacka Schmidta, nożne, do sprzedania. — Ulica Podwal Nr 12, mieszkania 13, u mechanika.

—12550—1—2

Są do sprzedania

## Szczenięta Cetry,

**czystej rassy,** sześcio tygodniowe. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 64, u właściciela domu; do godz. 3 po południu.

—12493—1—3

## RÓŻNE MEBLE

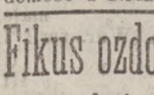
do sprzedania, przy ulicy Niecałej, pod Nrem 3, są i całe garnitury, umywalnie z marmurami i t. p.—Wiadomość na miejscu.

—12545—1—3

## Skrzypce i Altówka włoskie,

są do sprzedania, tanio. — Ulica Żórawia Nr 24, mieszkania 7; od godziny 12 do 5 po poł.

—12530—1—3



## KARETA

mocno zbudowana, zdatna na wieś i do drogi, sprzedaje się tanio. — Ulica Nowogrodzka, dom P. Własowej Nr 14, wiadomość u stróża domu. —12496—1—3

## Fikus ozdobny duży i 4 Oleandry

do sprzedania.—Żórawia Nr 17 domu, 19 mieszkania. —12502—1—1

Od 1-go Lipca do wynajęcia w domu przy ulicy Miodowej Nr 11

## Apartament,

złożony z 10-ciu pokoi, kuchni i t. d. oraz stajnia i wozownia w razie potrzeby. 1—3—12355—

# OGŁOSZENIE.

Wyszła przed 16 miesiącami żona niżej podpisanego Ruchla Gutwetter, z domu Zarnaczyner i dotąd niewiadomy jest jej pobyt. Uprasza się wiedzących o niej o danie znać mężowi zamieszkałemu na Solcu Nr 25, za co zapewnia się dobra nagroda.

1—2—12444— **Moszek Gutwetter.**

## LODOWNIA

pokojowa, przenośna, zupełnie nowa, dla braku miejsca do sprzedania. Wiadomość w sklepie Mestenhauzera, plac Teatralny Nr 3.

—12549—1—2



## Amatorom Piesków!



Przywiózlszy z sobą partję pięknych małych amerykańskich rassowych pokojowych piesków, między któremi są i Pudle, Spitze zagraniczne z śliczną jedwabną sierścią i psy wielkie do polowania, polecam takowe na sprzedaż, przy ulicy Pięknej Nr 9.

**Franciszek Asche, z Wrocławia.**

2—2—12325—

## Instytut Leczniczy

**Ścieśnionem Powietrzem Dra Wincentego Brodowskiego**

Nowy-Świat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.

9—0 — 7129 —

## Pokój

u akuszerki w każdej chwili, dla osób spodziewających się słabości. Także jest **Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem do umieszczenia, pod Nrem 1256, przy ulicy Nowy-Świat.

—12479—1—3

## LOKAL

składający się z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem piętrze od frontu, do najęcia od Ś-go Jana r. b., w domu przy ulicy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost ulicy Białej. —12458—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca

## POKÓJ

duży, o dwóch oknach.—Chmielna Nr 33, drugie piętro. —12423—1—3

Zaraz do odnajęcia miesięcznie

## POKÓJ

duży, z widokiem na ogrody, z wszelkiemi wygodami, przy familji, głównie na sezon kuracyjny.—Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 47.

—12410—1—2

Zaraz lub od Ś-go Jana

## Pokój

do wynajęcia, z osobnem wejściem, na dole. Ulica Marjańska Nr 4. —12406—1—2

## Dwa Pokoje,

z meblami, na dole, do wynajęcia każdego czasu, w pałacu hr. Uruskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 28. —12483—1—3

## SKLEPY

nowo-urządzone, będą do wynajęcia z dniem 1 Sierpnia r. b., w domu Nr 1614/12, róg Żórawiej i Kruczej.—Wiadomość u rządcy domu; rano do godz. 9 i od 3 do 7 po południu.

—12430—1—3

## Sklep Wiktuałów

z powodu śpiesznego wyjazdu, wraz z dystrybucją, jest do odstąpienia.—Wiadomość w sklepie wiktuałów, w gmachu Teatralnym Nr 19.

—12561—1—2

## SKLEPIK

jest do odstąpienia.—Podwal Nr 14.

—12537—1—3

Zginął w środę dnia 11-go b. m.

## Piesek (pinczer)

z długim włosem. Uprasza się o odprowadzenie takowego na Nowy-Świat Nr 1, mieszkania Nr 10, za nagrodą. 1—2—12534—

## Rodowita Francuzka,

życzy znaleźć miejsce na wieś, na wakację. Adres: Szpitalna Nr 14, w Magazynie.
—12492—1—2

## OSOBA

jadąca do Ciechocinka z dwojgiem swoich dzieci, przyjęłaby jedną lub dwie dziewczynki na czas kuracji.—Wiadomość: ulica Zielna Nr 29, mieszkania 25. —12427—1—2

## Osoba młoda,

z porządnego domu, znająca się na gospodarstwie, umiejąca dobrze gotować, chce dostać miejsce w zastępstwie gospodyni domu, za niewielkiem wynagrodzeniem, lub też sklepowej do sprzedaży pieczywa.—Chmielna Nr 39, mieszkania 6. —12528—1—1

## Na wieś!

Osoba z patentem z Instytutu Muzycznego, życzy sobie wyjechać na wieś, dla udzielania lekcyj muzyki panienkom dość zaawansowanym i do towarzystwa.—Twarda Nr 36, mieszkania Nr 1. —12501—1—3

Potrzebny jest

## Subjekt Felczerski,

pierwszeństwo ma fryzjerski i Uczeń który zna ten fach.—Wiadomość: Eletoralna Nr 8, u S. Wyrzykowskiego. —12494—1—1

Z kaucją rs. 500, potrzebny jest

## Rządca domu.

Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 59, w sklepie optycznem Erlich i Wittig. —12511—1—1

## Gorzelany

poszukuje miejsca z chlubnemi świadectwami, które będą dowodem rezultatów, znający praktycznie technikę i ulepszony aparat Sawalego. Ulica Krochmalna Nr 40 lit. A, u W. Galińskiego. —12445—1—3

Poszukiwany jest

## Majster Mularski,

z kapitałem, dla wzięcia w antrepryzę budowy domu frontowego, dwupiętrowego, za przystępną cenę.—Wiadomość: Karmelicka Nr 4 lit. C, 1-sze piętro; od godz. 4 do 6 po połud.
—12405—1—3

## Kucharka,

z dobremi świadectwami, potrzebną jest natychmiast.—Zgłosić do hotelu Angielskiego od ulicy Trębackiej, do szwajcara.
—12414—1—3

Potrzebną jest

## Niańka na wieś,

do dwuletniego dziecka, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość w Redakcji Mód Paryzkich, Krak.-Przedm. Nr 19. —12480—1—3

## Potrzebni są Uczniowie,

dobrego prowadzenia, w wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych. — Wiadomość w Magazynie pod firmą Pogorzelski, ulica Bielańska Nr 13 nowy. —12499—1—3

Potrzebni są

## UCZNIOWIE

do **Litografji W. Główczewskiego.** Ulica Królewska Nr 23. —12515—1—3

## Mamka

brunetka, z bardzo obfitym i świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u akuszerki Niedzielskiej.—Ulica Hoża Nr 1 nowy.
—12531—1—1

## MAMKA

wiejska, młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki A. Wołyńskiej.—Ulica Hoża Nr 4. —12477—1—1

## MAMKA

brunetka, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć miejsce w jakiem znacznym domu.—Wiadomość u akuszerki Bielskiej, ulica Krochmalna Nr domu 12 nowy. —12453—1—1

Jest do sprzedania

## Okrycie czarne kaszmirowe,

zupełnie nowe.—Kapitulna Nr 3, drugie piętro.
—12518—1—2

## Rs. 2,000,

potrzebne jest na pierwszy numer hypoteki.—Wiadomość w Kiosku na Karmelickiej ulicy.
—12486—1—2

## Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Od dnia 10-go Czerwca r. b. wprowadzonym został w wykonanie I dodatek do taryfy Niemiecko-Polskiego Związku, zawierający zasady opłaty frachtowej za przewóz towarów wszystkich klass ze stacyj Gdańsk i Nefahrwasser do stacji drogi Warszawsko-Wiedeńskiej Częstochowa.

Egzemplarze w mowie będącego dodatku mogą być nabywane w ekspedycyjnych kassach stacyj do bezpośredniej komunikacji należących, po cenie 3 kop. za egzemplarz.
1—1—12359—

## Dla Rodziców.

Nauczyciel gimnazjum przyjmuje uczniów na stancję, a młodzież życzącą uczęszczać do zakładów naukowych z początkiem roku szkolnego, takową przez ten czas przysposabia do egzaminu. — Wiadomość: ulica Złota Nr 13A, mieszkania Nr 16, od godziny 4-tej do 6-tej.
1—3—12509—

## OSOBA MŁODA

dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, uzdolniona kompletnie w kroju i krawieczczyznie damskiej, oraz różnych pięknych robotach kobiecych—życzyłaby sobie wyjechać na kilka tygodni na wieś dla zastąpienia pani domu, albo też zajęcia się szyciem sukień, mogłaby nawet wziąć z sobą panienki do pomocy i maszynę, jeśliby tego była potrzeba. — Oferty uprasza się składać pod literami W. G. w Redakcji Kurjera. 1—5—12442—

## Browar

jest do sprzedania lub wydzierżawienia, albo też żądanym jest wspólnik z kapitałem 10,000 rs., do prowadzenia tego interesu. Browar ten znajduje się w mieście Kursku przy drodze żelaznej. Z Właścicielem browaru mieszkającym obecnie w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 20, porozumieć się można każdodziennie aż do 10 (22) bież. miesiąca od godziny 8-mej do 11-tej z rana i od 4-tej do 7-mej wieczorem, następnie adresować należy do Kurska na imie Grzegorza Gawryłowicza Hinkina. 1—3—12490—

## Na Magazyn Mód

**Lokal** na 1-m piętrze, w domu przy ulicy Niecałej Nr 3, po wynajęciu głównego lokalu na magazyn ubiorów mężkich pozostało dwa, a w potrzebie może być i trzeci pokój do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu.
1—3—12544 —

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 3

## CZTERY POKOJE

z balkonem od frontu, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, za rs. 500 rocznie, **dwa Pokoje** i przedpokój za rs. 275 rocznie. — Bliższą wiadomość powziąć można w kantorze weksłu Maksa Elbaum, Krakowskie - Przedmieście Nr 59. 1—3—12526 —

## Letnie Mieszkanie

umeblowane w Żułwinie, 3 wiorsty od Brwinowa, przystanku Dr. Żel. W.-W.; komunikacja z koleją zapewniona; cztery pokoje, kuchnia, park, stawy, las, woda źródlana, kąpiel w łazience. Nabiał, warzywa i owoce w miejscu, inne artykuły żywności blizko.—Wiadomość i plan: Tłomackie Nr 5, u właściciela domu. 1—3—12543—

Do wynajęcia od 1-go Lipca lub zaraz

## Jeden lub dwa Pokoje

z meblami, na parterze, od frontu, może być i z kuchnią.—Wiadomość: ulica Dobra Nr 31, mieszkania Nr 1, trzeci dom od Bednarskiej.
1—3—12517—

## Chambres garnies.

Pokoje umeblowane do odnajęcia po dwa razem lub oddzielnie, wraz z usługą i samowarem.—Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 3, w bramie na schody, 1-sze piętro, drzwi Nr 3.
1—3—12546—

W pięknej lesistej okolicy jest do wynajęcia każdego czasu

## Mieszkanie Letnie

złożone z kilku pokoi, ze wszelkiemi wygodami, z możnością dostania wszelkich artykułów żywności na miejscu. Mieszkanie to znajduje się w odległości $1^1/_2$ wiorsty od przystanku drogi żelaznej Warsz.-Terespolskiej **Dębe Wielkie.** — Wiadomość w Składzie **Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej.**
1—3—12548—

Interes korzystny i spokojny!

Kapitał 5 do 10,000 rs.

Często posiadający jaki kapitalik, poszukuje interesu pewnego i nie ryzykownego. Kto chce osiąść w mieście prowincjonalnem, powziąść może bliższe objaśnienia w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń „Raichmana i Frendlera."
1—4 — 12374 —

Nawet dla nie fachowego.

Kapitał 5 do 10,000 rs.

## GŁÓWNY SKŁAD MEBBLI

**ŻELAZNYCH GIĘTYCH**

BRACI FRUMKIN

Krakowskie-Przedmieście Nr 9.

zaopatrzony jest w **wielki wybor różnych mebli** żelaznych, oraz **ogrodowych i altan** na sezon bieżący, dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca. 4—6 — 11226 —

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności

Nowozałożony

MAGAZYN BŁAWATNY

## TOWARÓW TANICH

KRAJOWYCH, RUSKICH I ZAGRANICZNYCH

pod firmą:

## L. Jarzębski

**przy ulicy Nowy-Świat Nr 57,** w lokalu zajmowanym dawniej przez fotografję pana Brandla vis à vis Targu Ordynackiego

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na sezon bieżący zaopatrzony został we wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. —8 — 11208 —



## Woda Kolońska

## JOHAN MARJI FARINY

Gegenüber dem Neumarkt.

W celu zapobieżenia pomyłkom, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **mojej prawdziwej, najlepszej i najdawniejszej Wody Kolońskiej wynalezionej w roku 1648 przez mego dziada,** dostać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych w Warszawie.

Zwracam też uwagę Szanownej publiczności, **że każda flaszka jest opatrzona cechą fabryczną** (jak wyżej), co zaś do etykiet to te są jak dawniej **białe z moim podpisem i złote z odbiciem medali** jakie otrzymałem **na wszystkich Wystawach.**

Z uszanowaniem

Johann Maria Farina
gegenüber dem Neumarkt

Reprezentantem moim w Warszawie jest p. **S. Baumann.**

6—6 **Zimna Nr 2.** —9533—

# FABRYKA

**Aparatów, Maszyn i Przyrządów, dla Cukrowni, Browarów, Gorzelni i Dystylarni**

pod firmą:

## BORMANN & SZWEDE

dawniej **JAN TROETZER**

w Warszawie, ulica Srebrna Nr 14.

**istniejąca od 1818 r.**

**urządza kompletnie**

## GORZELNIE, DYSTYLARNIE i BROWARY.

—12171—2—3

**PROSZEK DEZINFEKCYJNY**

## „Maksa Friedricha"

uznany przez tuteiszy komitet sanitarny za najlepszy i przez JW. Warszawskiego Ober-Policmajstra obecnie nakazany do użycia, w stanie suchym i płynnym, dla dezinfekcji w Warszawie

nabyć można:

w paczkach: 5-cio, 10-cio i 20-to funtowych, po kop. 6 funt, w workach zawierających jeden pud, rs. 2 kop. 50.

**w Składzie Głównym**

## Adolfa Unger

**w Warszawie ul. Królewska Nr 11**

oraz u PP: Borowski, Solec 22; Habielski, Stare-Miasto 11; Kuśmierski, Chłodna 12; Wasilewski & Kaniewski, Nowo-Senatorska 5; Dzisiewski, Senatorska 16; Maetze, Elektoralna 6; Malipan, Marszałkowska 79; Wambach, Nowy-Świat 70; Welt, Nalewki 7. Kędzierski Ś-to-Krzyzka 19 i Bednarska 14; K. Sierzputowski, Krakowskie-Przedmieście 15; Wilkaniec, Plac Ś-go Aleksandra 5; R. Strauch, Wolska 14; Szymański i Krupski, Nowy-Świat Nr 51.

**Reprezentant,**

**Izydor Goldenring.**

2—6 —11242—

## Sklep Produktów wiejskich

**(szyld podłużny z zającem)**

**Marszałkowska Nr 62**

**róg Zielonego Placu.**

Posiada świeże i w wyborowych gatunkach Szparagi, kalarepkę, marchewkę, sałatę cukrową francuzką w główkach, rzodkiewkę, ogórki, kartofelki młode kurczęta, pulardy, kaczki, indyczki, indory, wędliny krajowe i litewskie, masło świeże i solono, smietanę, mleko, śmietankę, konfitury, soki, konserwy, mąki i kasze—jaja, grzyby, śliwki suszone tureckie.—Mąkę kartoflaną po kop. 15 za funt.—Codziennie chleb wiejski i pieczywo warszawskie.

Tamże powziąć można wiadomość o sklepie przy ulicy Marszałkowskiej w tymże samym domu będącym do wynajęcia od 1 Lipca r. b. i o mieszkaniu kawalerskiem z głównego wejścia, zawierającym przedpokój, gabinet i salon, w jednym z domów nowych przy ulicy Erywańskiej. 2—6 —12161—

## Skład Win Braci Kempner,

Długa Nr 5, obok kościoła Ś-go Ducha, posiada w znacznym wyborze **Wina Krymskie** i sprzedaje:

Białe wytrawne, począwszy od rs. 1 kop. 35 za garniec, lub kop. 30 za butelkę i wyżej, słodkie i czerwone, począwszy od rs. 1 kop. 50 za garniec lub kop. 35 za butelkę i wyżej, oraz **Wina Szampańskie** Krymskiego wyrobu, w wyborowych gatunkach, od rs. 1 do rs. 2 za 1/1 butelkę.—Obstalunki z prowincji wykonywa jak najśpieszniej wskazaną drogą za zaliczeniem (Nachnahme). — PP. Kupcom przy odbiorze większych partji, odstępuję stosowny rabat —12217—2—12

## Do sprzedania

**bez serwitutów dobra Grzegorzewice**

w powiecie grójeckim gubernji warszawskiej, składające się z ogólnej przestrzeni włók 43 w trzech folwarkach nad Pilicą. W tem łąk nadrzecznych włók 3. Grunta w znacznej części pszenne, reszta żytnie, pierwszej klasy. Budynki gospodarske dostateczne i w dobrym stanie. Wiadomość u właścicielki w L chanicach, adres przez Warkę. Szczegółowy opis jest do przejrzenia w warszawskiej agenturze ogłoszeń, Warszawa, Senatorska Nr 22.

11910—2—3

# JARMARK NA WEŁNĘ!

Rajchman i Frendler — Senatorska Nr 22.

„Ogłoszenia tem są dla kupca, czem para dla przemysłu."
*Macaulay.*

Jarmark na Wełnę! Największy zjazd Obywateli i Ziemian!

## Najlepsza sposobność ogłaszania się!

Senatorska Nr 22.

## RAJCHMAN i FRENDLER

***Koncesjonowana Warszawska Agentura Ogłoszeń.***

Właściciele działu ogłoszeń **„Kurjera Świątecznego" i Gazety „Rolniczej" przyjmują ogłoszenia do wszystkich gazet** bez żadnej dopłaty, **po cenach Redakcyjnych.**

Osoby chcące dać jednobrzmiące ogłoszenia do kilku naraz gazet w różnych językach, mogą złożyć takowe w agenturze w jednym tylko języku i w jednym egzemplarzu. Agentura zajmie się przełożeniem inseratu na żądane języki i przesłaniem go do wszystkich żądanych redakcji. Za usługę tę Agentura żadnej opłaty nie pobiera. 2—2 —1224—

Ogłoszenia! Senatorska Nr 22.

# AGENTURA OGŁOSZEŃ.




## SKŁAD WYROBÓW

**FABRYKI**

## KAROLA MINTERA

**Miodowa Nr 3—I-sze piętro**

**Prysznice i Wanny** różnych systemów.
**Lodownie** pokojowe.
**Lodowniczki** automatyczne do robienia lodów.
**Meble ogrodowe.**
**Naczynia kuchenne i gospodarcze** cynowane, własnego wyrobu.
**Trumny metalowe** w wielkim wyborze.

Zlecenia nadesłane telegrafem uskuteczniają się pierwszym odchodzącym pociągiem. 1—4 —2388—

Do wynajęcia zaraz

## Pokój obszerny widny,

przy familji (wejście wspólne) w miejscu niezacieśnionem, wolnem i powietrzu świeżem, z meblami, usługą i samowarem. — Wiadomość na Sewerynowie przy ulicy Aleksandrja Nr 12. W środkowej sieni, gdzie żelazne schody, na 1-m piętrze, lokalu Nr 22.

## TANI LOKAL.

Duży Pokój o dwóch oknach, lub dwa z porządnemi meblami, pościelą, usługą i samowarem, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania 14. —12223——0

## FABRYKA MACHIN I ODLEWÓW

## K. RUDZKI i S-ka

**egzystująca od roku 1857**

**w Warszawie, przy ulicy Fabrycznej pod Nr 3001a**

Dostarcza: Kolumny—Belki kute i lane— Krokszt yny— Balkony—Okna—Schody—Balustrady do schodów—Kominki—Sztachety—Bramy—Słupy—Odboje—Rynny—Pomniki—Krzyże—Meble ogrodowe i t. p.

Urządza: **Pod gwarancją:** Wodociągi—Zlewy kuchenne—Klozety wodne i powietrzne—Kąpiele—Kaloryfery—Pompy—Transmisje fabryczne i t. p.

Buduje: Maszyny do młynów—Tartaków—Gorzelni—Cukrowni—Prasy do kapeluszy słomkowych i t. p.

Wykonywa: Wszelkie odlewy żelazne z nadsyłanych lub własnych modeli, lub też podług nadesłanych rysunków. 6—6 —10941—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1879 г.

**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**

**Patrz Dodatek.**

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 132.

*Dnia 17 czerwca 1879 roku.* *Wtorek.* *Dnia 5 (17) czerwca 1879 roku.*


## Portret J. I. Kraszewskiego,

rytował na miedzi **H. Redlich.** Cena rs. 3, w ramach za szkłem rs. 5 kop. 50, już wyszedł i jest do nabycia w księgarni Maurycego Orgelbranda; oraz we wszystkich innych w Warszawie. 1—2—12358—

KSIĘGARNIA

## G. CENTNERSZWER

w WARSZAWIE,

**ulica Marszałkowska Nr 73,**

poleca następujące **ozdobne książki dziecinne z kolorowanemi rycinami.**

| | |
|---|---|
| Książka dla grzecznych dzieci . . . | kop. 15. |
| Białośnieżka. . . . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Celinka . . . . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Głupi Franek . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Jaś i Marychna . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Kot w butach . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Król żab. . . . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Kopciuszek. . . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Nosiwoda . . . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Siedm kruków. . . . . . . . . . . . | „ 40. |
| Śpiąca królewna. . . . . . . . . . | .. 40 |

Powyższa księgarnia przyjmuje **prenumeratę** na wszelkie **dzieła** i **pisma perjodyczne**. Załatwia wszelkie zlecenia w zakres księgarski wchodzące w jaknajkrótszym czasie i po **cenach najprzystępniejszych.** Do nabycia **Encyklopedja powszechna kompletna w oprawie 28 tomów.**

1—3—12373—

Nakładem i drukiem Księgarni pod firmą

## Józefa Zawadzkiego

**w Wilnie,**

wydane zostały ostatniemi czasy:

## I. Rys Dziejów Literatury Polskiej

podług notat

**Aleksandra Zdanowicza,**

skreślony przez

**Leonarda Sowińskiego,**

5 tomów in 8-vo zawierających z górą 3000 str ścisłego druku. **Cena Rs. 10.**

Dzieło powyższe wielkiej doniosłości i pożytku zawiera zupełny i treściwy obraz Literatury polskiej od jej początku po koniec 1876 r. O tem dziele wielce zaszczytny sąd ks. Biskupa Krasińskiego, zamieściła Gazeta Warszawska w Nr 236 z 1878 r.

## II. Ada

powieść obyczajowa

**J. I. Kraszewskiego,**

3 tomy. **Rs. 2 kop. 40.**

Taż Księgarnia poleca po cenach znacznie zniżonych, uprzednio wydane jej nakładem najpopularniejsze z dzieł

**Józefa Kremera,**

których niewielka już ilość w zapisie pozostała:

## 1. Podróż do Włoch

6 tomów i 8-vo z drzeworytami.

**Zamiast Rs. 13 k. 50 tylko 6 rs.**

## 2. Listy z Krakowa

3 tomy in 12-o

**Zamiast Rs. 5 k. 40 tylko 2 rs. 50 k.**

Nabywający oba te dzieła razem otrzymują je za Rs. 8 i nadto jako premium „Poemat Litewski“ **J. I. Kraszewskiego**

## p. t. Witolorauda.

W Warszawie skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2—6—11017—

## Komora Celna Sosnowice,

niniejszem obwieszcza, że w dniu 12 (24) Czerwca 1879 roku, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, a także trunki spirytusowe, w ogóle na rs. 1,500 oszacowane.

Sosnowice, d. 26 Maja (7 Czerwca) 1879 r.

—12005—2—3

KSIĘGARNIA

## Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, otrzymała na skład główny **Polonez na fortepian**, ułożony przez **St. Tokarzewskiego.** Dzieło 12. Cena kop. 37½. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3—3—11145—

Do drukujących się **Kalendarzy**: Popularno-Ziemiańskiego, wychodzącego od lat 30, Domowego, od lat 25-ciu i Niemieckiego od lat 26, których corocznie każdego z tych kalendarzy rozchodzi się w najodleglejsze miejsca tak Cesarstwa jako i Królestwa po kilkanaście tysięcy egzemplarzy. S. Orgelbranda Synów Drukarnia ulica Bednarska Nr 20, przyjmuje

## OGŁOSZENIA

po cenach umiarkowanych. —10306—2—3

Potrzebne są

## Panny

zdatne do staników i do nauki, do krawieczyzny.—Ulica Ogrodowa Nr 43, mieszkania 6.

—12520—1—3

## PANNA

kompletnie wydoskonalona w krawieczyznie, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. — Gęsia Nr 8, w bramie, pierwsze piętro, na lewo.

—12536—1—3

Potrzeba jest zaraz kilka

## PANIEN

zdatnych i jedna do maszyny.—Alea Ujazdowska Nr 7, drugie piętro. —12533—1—1

Potrzebną jest

## PANNA

umiejąca robić krawaty, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Smolna Nr 13, mieszkania 4; zgłosić się można do godz. 10 rano i od 2 po południu. —12532—1—3

Potrzebne są

## PANNY

uzdatnione zaraz, do Pracowni sukień damskich Emilji Rouget.—Ulica Mazowiecka Nr 6.

—12421—1—3

Natychmiast potrzebne są

## P A N N Y

uzdolnione i do nauki, do Pracowni sukień damskich, przy ulicy Leszno Nr 12

—12466—1—3

Potrzebną jest

## PANNA

podręczna do sukień, do Pracowni.—Chmielna Nr 37. —12401—1—1

Potrzebne są zaraz

## PANNY

uzdatnione i podręczne, do robót ręcznych, także i do maszyny. — Nowy-Świat Nr 40, na dole, w lewej oficynie.—**Chojecka.**

—12510—1—3

**Do Magazynu S. Sielskiej,** Leszno Nr 2, 1-sze piętro, potrzebną jest zaraz **uzdolniona**

## Maszynistka,

na warunkach bardzo korzystnych, oraz **dziesięć Panien** do staników i podręcznych.

—12539—1—6

**Poszukuje się Osób,** uzdolnionych w krawieczyznie,

## któreby brały do domu do roboty

ubiory damskie i dziecinne. — Chmielna Nr 1, na dole od frontu, mieszkania Nr 30.

—12535—1—3

## Student Uniwersytetu,

filolog, Rossjanin, życzy sobie udać się na wieś, na czas wakacji, dla przysposobienia do wszystkich klass gimnazji.—Adres: Chmielna Nr 1, mieszkania 26—N. G. —12418—1—3

## NAUCZYCIEL,

były Student Uniwersytetu, upoważniony przez Władzę i pracujący ciągle z korzyścią dla swych uczniów, pragnie przyjąć obowiązek przygotowania takowych do szkół gimnazjalnych.—Adres: Przejazd Nr 13 u właściciela domu. —12413—1—3

Potrzebny jest

## Nauczyciel

na wieś, blizko Warszawy, do chłopców małych, pierwszeństwo miałby umiejący uczyć na skrzypcach.—Wiadomość: ulica Mostowa Nr 3, u rządcy domu; w godzinach po południ.

—12436—1—3

## STUDENT

wyższego zakładu technicznego w Petersburgu, życzy udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym.—Oferty pod literą J. W. w Kiosku na rogu Alei Ujazdowskiej. —12538—1—3

Potrzebną jest

## Maszynistka

i w ręku, oraz kilka **Panienek** do nauki.—Długa Nr 43. **Smosarska.**

—12402—1—2

Potrzebną jest

**N A U C Z Y C I E L K A**

na czas wakacji, na letnie mieszkanie, Niemka lub Polka, z konwersacją niemiecką, francuzką i muzyką, do dwóch panienek.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 21/789, u właścicielki domu. —12422—1—3

Żądaną jest

## Szwajcarka,

posiadająca język francuzki i niemiecki. Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 15/345, w godzinach rannych,—stróż wskaże. —12455—1—2

## NIEMKA

osoba przyzwoita, znająca trochę język polski i ruski, pragnie z familją zamożną wyjechać do wód, albo na wieś, nadmienia się, że już podróżowała zagranicę.—Wiadomość: Orla Nr 4 mieszkania 9. —12476—1—3

## Przy familji Francuzkiej

można umieścić paru uczni, za cenę przystępną. Zacność tego domu poręcza profesor de Préchamps.—Długa Nr 23, Eldorado.

1—3—12464—

**K O B I E T A**

panna lub wdowa, nie w późnym wieku, bez własnych obowiązków, mówiąca dobrze po francuzku i po niemiecku nieźle, może znaleźć w Warszawie stałe pomieszczenie do dzieci i zajęcia się w części domem.—Oferty do kantoru B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.

1—3—12408—

## Osoba młoda,

przybyła z Litwy, życzy sobie zająć miejsce do zarządu domem lub gospodarstwem wiejskiem, choćby do wdowca lub kawalera. Osoby interesowane adresa swoje raczą zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. F. P. 1—1—12409—

**O S O B A**

udająca się na letnie miesiące na wieś, a mająca obszerne i piękne tuż pod laskiem mieszkanie, życzyłaby przyjąć dwie panienki lub osobę starszą, zapewniając im troskliwą opiekę i porządne życie.—Tamże jest do sprzedania powozik dziecinny i welocyped w dobrym stanie, i jest do odnajęcia pokój z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, na dwa lub trzy miesiące.—Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 4, drugie piętro. 1—2—12411—

## Zacna Rodzina,

wyjeżdżająca do Ciechocinka z dwojgiem dzieci, w końcu b. m., gotowa przyjąć za pewną dopłatą dwie młode panienki, zapewniając im troskliwą macierzyńską opiekę.—Wiadomość: ulica Złota Nr 43, mieszkania 17, od godziny 3 do 5 każdodziennie.—Tamże poszukiwaną jest **Bona** młoda Francuzka, nie mówiąca po polsku, i do najęcia dwa duże pokoje z meblami, od 1 Lipca do 1 Października.

1—3—12441—

## Stancja dla Panien.

Nauczycielka wyższa francuzka, wdowa, upoważniona od Władzy wyższej, pragnie od nowego kursu (szkolnego), lokować u siebie kilka córek obywatelskich, na warunkach dla nich nader korzystnych, gdyż prócz korepetycji wszelkich przedmiotów wykładanych w Zakładach naukowych i lekcji muzyki, będą mogły korzystać z ciągłej **konwersacji francuzkiej** rozwijając się i kształcąc pod czułem okiem moralnej i wszechstronnie ukształconej kobiety. Wiadomość ul. Wilcza Nr 6, mieszkania 5, wejście z dziedzińca, od godziny 9 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu.

—11691—3—3

## Stancja dla uczniów

Mając pozwolenie Władzy Naukowej, przyjmuję uczniów gimnazjum i innych zakładów naukowych, za przystępną cenę, zapewniając im troskliwą macierzyńską opiekę, w razie żądania mogą być korrepetycje, a także jeżeliby kto sobie życzył umieścić synów na czas wakacji. Przy umowie dowiedzieć się można o bliższych warunkach przy ulicy Złotej Nr domu 16, mieszkania 8, drugie piętro od frontu. 1—6—12425—

## Poszukuje miejsca

**człowiek** nie młody, inkasenta, pomocnika do interesów lub sprawunków, a nawet do nadzoru jakiego i t. p., osoba mająca zaufanie, ze swej rzetelności i pilności może złożyć udowodnienie.—Adres: ulica Solec Nr 42, mieszkania Nr 23. 1—3—12482—

## KOBIETY

spodziewające się słabości, albo też przyjeżdżające do Warszawy na kurację mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie.—Krakowskie Przedmieście Nr 19, drugie piętro front wprost kościoła Karmelitów. Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga.

—12450—1—6

## Technik wykwalifikowany,

mogący majątkiem poręczyć gorliwość przyjętych obowiązków, poszukuje stałego miejsca w Warszawie, w **zarządzie, administracji, buchhalterji** i t. p.—Wrazie pośrednictwa, może być udzielone odpowiednie wynagrodzenie.—Bliższa wiadomość w Redakcji Przeglądu Technicznego, ulica Nowo-Zielna Nr 40.

—10611—4—6

## W Rekomendacji

**S. MASŁOWSKIEJ,**

są do umieszczenia na czas wakacji **Nauczyciele i Nauczycielki.** — Tamże otrzymają posady **Nauczycielki** wykształcone i niemki **Bony.** — Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —12308—2—3

Zdolny i pilny

## Rządca gospodarczy,

potrzebny jest zaraz do majątku, gdzie i las się znajduje, z kaucją rs. 2,000.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 7, z rana do godziny 12 i od 5 do 7 po południu.

—12251—2—2

Ktoby chciał wypożyczyć zaraz na kamienicę tu w Warszawie położoną

## Rs. 3,000,

zechce zostawić swój adres w Cukierni p. Vawra przy placu Zygmunta.—Summa ta mieścić się będzie w połowie wartości, procent dobry, i materjalna pewność dla kapitału zapewnia ją się. —1?459—1—3

## Młody Człowiek

urzędnik kassowy, w godzinach pobiurowych, mogący prowadzić książki rachunkowości, korespondencje i tym podobne,—poszukuje zajęcia jako rachmistrz lub rządca domu, Adresa zostawiać można w Redakcji Kurjera pod lit. W. Z. B. 1—3—1?470—

Do sprzedania

## Kassa Ogniotrwała nowa.

Ulica Twarda Nr 3, wiadomość u Ślusarza.

—12429—1—1

**Warszawska Fabryka Pończoch—Medal złoty, — Skład ulica hr. Berga Nr 11, przysposobiła wyborowe białe Pończochy, średniej grubości, tuzin rs. 6 kop. 60—6-cio drutowe.** —11571—2—6

**Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. — Hamaki czyli łóżka leśne kieszonkowe od Rs. 3, dziecinne po Rs. 2.—Chustki płócienne po rs. 3 tuzin, sprzedane, nadejdą do 15 Czerwca.** 11062—3—0

Do sprzedania

# MAJĄTEK

włók 20, pod Warszawą, przy szosie, w glebie pszennej, z obfitemi łąkami, dostateczną ilością drzewa, bez serwitutów, do kupna potrzeba 18,000 rs. — Życzący nabyć, zechce zostawić opieczętowany adres pod lit. **Z.**, u szwajcara w hotelu Saskim. —12498—1—1

# Zakład Stolarski

## S. Piekarskiego,

**Bednarska Nr 13 nowy,**

poleca Szanownej Publiczności wyprzedaż zupełną Mebli, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalnie, Biurka, Stoliki do kart, Kredensy, szafki do łóżek, Szafki do bielizny i stoły obiadowe,—ceny zniżone.—Przyjmuje obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie odnawianie mebli. —12500—1—6

# Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym
**B. Korpaczewskiego**
ulica Trębacka Nr 4.

**Kupuje — zamienia — wyprzedaje.**

**Ubrania damskie** nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

**Ubrania męzkie** na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku, oraz **Mundury:** wojskowe i wszelkich dekasteryj, z przyborami.

**Ozdoby do salonów,** gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki,** maszyny do szycia rękawiczek, samowary.

**Instrumenty muzyczne.**

**Pończochy, skarpetki,** wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych.

**Zegarki antyki** repertiery.

1—0 —12407—

# CENNIKI

dla Cukierń i Restauracyj są do nabycia w Drukarni i Litografii **Ch. Keltera,** ulica Tłomackie Nr 9 w Warszawie, tamże znajdują się na składzie Rejestra gospodarskie, elementarze, różne druki: akcyzne. dla pp. Właścicieli, Rządzcy domów, plenipotencje, przepisy i szyldy dla sprzedających marki i papier stemplowy, weksle, rygi, papier nutowy, blankiety do kaligrafii, cenzurki i pochwały dla pensji i szkół i inne i t. p. druki. W tymże zakładzie jest do sprzedania **Maszynka pospieszna zagraniczna praktycznej konstrukcji do odbijania biletów wizytowych.** 1—2—12475—

Do sprzedania lub wydzierżawienia

# Folwark

**ziemski,** rozległy 8 włók, ornego gruntu dobrej gleby i 1½ włók pięknych dwukośnych łąk, o 2 mile od miasta Radomia. — Wiadomość ulica Twarda Nr 15, mieszkania Nr 12, od 5 do 6. —12456—1—6

Jest do odstąpienia

# Dwie pary Chomont

krakowskich, eleganckich, zupełnie nieużywanych.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 25. —12435—1—3

# Za 110 Rs.,

sprzedaje się razem lub częściowo, zupełnie nowych z drzewa gruszkowego: **12 taboretek** wyściełanych, **i stół** tacowy składany, **1 kanapka i 6 taboretek** dębowych wyściełanych.—Wspólna Nr 23, mieszkania 12. —12400—1—3



Poczwórny miejski

# POWÓZ

**i para koni karych,**

ogier i wałach, rosłych, silnej budowy, z powodu wyjazdu do sprzedania razem lub pojedyńczo.—Elektoralna Nr 7, u właściciela domu. —12495—1—1



# KOCZ

z fordekiem i **Faetonik** używane, **Bryczka** na resorach i bez resorów, wszystko to na jednego konia, **przelotka** używana **i para chomont** używanych. — Ulica Śliska Nr 13, u właściciela domu. —12503—1—3



Jest do sprzedania

# PIANINO

palisandrowe, zagraniczne, wysokie, prawie nowe zupełnie, oraz **Fortepianik** o 6 oktawach, wiedeńskiej fabryki, z ładnym tonem, i w dobrym stanie. Leszno Nr 11, u fortepianisty **J. HILDT.** — Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia takowych. —12505—1—3



# W Fabryce Fortepianów T. Biernackiego,

Rymarska Nr 12, są do sprzedania nowe fortepiany własnej fabryki, jak również pozostawiono **Pianino** wysokie, wiedeńskiej fabryki, do sprzedania za cenę przystępną, również fabryka przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia takowych. —12504—1—3

# W Składzie Fortepianów L. Fränkla,

Tłomackie Nr 2 nowy, jest do sprzedania



# FORTEPIAN

palisandr., mało używany, wiedeńskiej fabryki, z całym metalowym blatem, za przystępną cenę. — Tamże są do sprzedania **Pianina** palisandrowe, z angielską mechaniką, fabryki Carnusa Sejdlera i t. p., po przystępnej cenie. —12516—1—6



Z powodu wyjazdu

# Fortepian

o 7-miu oktawach, ze czterema sztabami, mało używany, do sprzedania tanio,—Dowiedzieć się można na rogu Świętokrzyzkiej i Mazowieckiej ulicy Nr 18, na 2 m piętrze, u Ignacego Zaręby. —12454—1—3



Jest do sprzedania

# PIANINO

mało używane.—Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —12513—1—3

# MEBLE

do sprzedania, przy ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania Nr 8.—Dwa nowe kredensy dębowe, dwie biblioteki mahoniowe bez drzwi, wielka szafa dębowa do ubiorów, duży stół dębowy (krzyżak) szeslong mahoniowy aksamitny, mały kredens jesionowy podręczny, ekran, lampa wisząca o dwóch płomieniach i t. d., ceny przystępne, dla braku miejsca. —12523—1—3

# Garnitur Mebli

mahoniowych, i **FORTEPIAN** palisandrowy o 7 oktawach do sprzedania.—Wiadomość w kasie klasy 1 na kolei Wiedeńskiej u woźnego Domagalskiego od godz. 10 do 12 rano. —12529—1—3

# Jest do sprzedania:

**FAETON** na parę koni zupełnie nowy, z pierwszorzędnej fabryki Warszawskiej, oraz **POWÓZ** na cztery osoby z fordeklem i fartuchami, używany w dobrem stanie, **para chomont** angielskich, czarne używane.—Wiadomość w każdem czasie, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2, pałac dawniej Karasia, stróż wskaże. —12457—1—3

Z powodu zmiany okoliczności

# Są do sprzedania

następujące przedmiota: **2 lustra** w złotych ramach, **2 konsole** mahoniowe, **futro** elki damskie wyborowe, **12 stanów** do koszul webowych, przy ulicy Nowolipie Nr 8 nowy, stróż wskaże. —12525—1—3

# Maison Phénix.

Zakład Form i Modeli Paryzkich, przy ulicy Niecałej Nr 6, zaopatrzony jest w świeże modele sukień letnich i okryć w wielkim wyborze.—Suknie z materjałów odrabiają się tu według najświeższych modeli, na żądanie krają się i fastrzygują też. —12506—1—3

Do sprzedania

# FOLWARK

dziedziczny, przeszło 3 włók rozległości mający, bez służebności, o 20 wiorst od Warszawy, w bliskości szosy i Drogi Żelaznej.—Bliższe szczegóły powziąść można, ulica Piwna Nr 39, 2 piętro od frontu, od 8 rano do 4 po południu.—Tamże potrzebny **RZĄDCA** z kaucją. —12452—1—3

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania mało używany

# KOCZ FAETON

rozbierany, za tanie pieniądze.—Wiadomość przy ulicy Zgoda Nr 6, mieszkania Nr 2,—Tamże do wynajęcia na jeden kwartał **3 pokoje** umeblowane miesięcznie za rs. 30. —12448—1—3

# Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz **Handel Wiktuałów i Norymberszczyzny.**—Wiadomość na miejscu ulica Elektoralna Nr 7. —12469—1—3

# Ceny zniżone!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!

## Fabryka zwierciadeł

# BRACI LESSER,

dla dogodności Szanownej Publiczności urządziła nowy pasaż lustrzany w 6-ciu obszernych salonach.

Poleca zwierciadła wyborowego gatunku, podług najnowszych modeli Paryzkich wykończone, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p., z konsolami i bez, które po cenach zniżonych sprzedaje. 1—3—12508—

Sprzedaż hurtowa i detaliczna!

# Ceny zniżone!

## Zakład nauki kroju, sukień, okryć bielizny i wszelkich strojów damskich

# A. GAŁECKIEJ,

**ulica Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Rezlera Nr 85.**

Zwraca uwagę Pań uczących się, że nauka ta potrzebuje wiedzy i wyrobionego gustu kobiety. Ona tylko wtajemniczyć może we wszystkie szczegóły mód ciągle zmieniających się.—Również i na to, że nauka kroju powinna być koniecznie połączona z praktyką, sama bowiem teorja choćby oparta na drukowanych dziełach do celu nie doprowadzi. — W zakładzie moim wykładaną jest nauka przezemnie napisana teoryczne i praktycznie, sposobem tak ułatwionym, że panie uczące się dla swej przyjemności, po wzięciu kilku lekcyj krają suknie. Panie przyjezdne mogą być przyjęte ze stołem i mieszkaniem.—Są do sprzedania dwa Szyldy.
1—6 —11816—

# Rs. 8,000

jest do wypożyczenia, na hipotekę domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie, wrazie żądania może być **3,500 rs.**—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, mieszkania 1, na dole, w godzinach od 3 do 5 po południu, wyjąwszy świąt. —12128—2—2

# Była wychowanka Instytutu Maryjskiego,

posiadająca języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, oraz patent **Instytutu Muzycznego,** pragnie udzielać lekcji na godziny u siebie lub poza domem. — Wiadomość, Solec piąty dom od Tamki Nr 48; mieszkania Nr 2. —11998—2—2

Pracownia sukień i ubiorów damskich,
**ADELI TARASOWSKIEJ,**
ulica Grzybowska **Nr 21,** przyjmuje jak lat poprzednich do roboty suknie od

# Rs. 2

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, podług najświeższej mody po cenach przystępnych.—Przytem ma suknie gotowe, tanie, gustownie odrobione, dla Dam dorosłych, oraz sukieneczki dziecinne od rs. 1 kop. 50 za sztukę.—**Adela Tarasowska.** —8100—6—6

# DAMA

wyznania prawosławnego, w sile wieku, która odebrała staranne wychowanie, z chlubnemi świadectwami, mówiąca doskonale po polsku, po francuzku, po rusku i trochę po niemiecku, poszukuje miejsca do **towarzyztwa** osobom cierpiącym, do matkowania lub podróżowania. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej.—Tamże **Szwajcarka** z Genewy, mówiąca po francuzku i po niemiecku, z średnią muzyką, **Polka** z wysoką muzyką i francuzkim językiem i **Niemiec** guwerner, posiadający doskonale język: ruski, polski i niemiecki;—starają się o umieszczenie. —11597—3—3



# Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, za rs. 60; **Szafa** jesionowa, nie rozbierana, za rs. 10; **Szafa** duża sosnowa, z półkami, za rs. 6; **Maszyna** Whelera Wilsona, za rs. 30; **Jelenie rogi,** za rs. 5 i **Suka** czarna duża łańcuchowa do sprzedania.—Ulica Grzybowska Nr 21 nowy, mieszkania 7. — Tamże potrzebną jest zaraz do sklepu ze wszystkiem

## jedna Panienka,

około lat 14, umiejąca dobrze czytać i pisać po polsku, oraz przychodnie Panienki do nauki szycia sukień damskich —12491—1—3

Z powodu wyjazdu sprzedają się

# MEBLE

i różne sprzęty, na ulicy Jasnej Nr 5, mieszkania 3. —12364—2—3



# WOLANT

używany, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość Leszno Nr 21. —12387—2—3

# Fabryka wyrobów miedzianych i mosiężnych

# J. FISCHER,

**Nowy-Świat Nr 38.**

Poleca się ze znacznym zapasem **Kranów** różnych systemów i **Wentylów** mosiężnych, części gorzelnianych. Naczyń kuchennych miedzianych, oraz **Rur** mosiężnych ciągniętych, które mogą służyć do wszelkiej komunikacji, licząc funt po kop. 35, są wypróbowane na 5 atmosfer. —12004—3—6

Z powodu przeprowadzenia się

# Towarzystwa Muzycznego

z lokalu dotąd w gmachu Teatralnym zajmowanego, są do sprzedania w rzeczonem Towarzystwie następujące rekwizyta:

**a) ściana drewniana ruchoma** przedzielająca salę redutową;

**b) rolety do dziesięciu** całych dużych okien, i do **sześciu** pół-okien;

**c) Firanki** do dwóch okien, z odpowiedniemi gzymsami;

**d) story kolorowe** do okna dużego.

Osoby pragnące nabyć wspomnione przedmiota, zechcą się zgłosić do Kancelarji Towarzystwa, w gmachu Teatralnym, w dniu 20 Czerwca r. b. t. j. w **piątek,** o godzinie 11 przed południem, gdzie takowe więcej dającemu sprzedane zostaną. —12521—1—2

Jest do zbycia

# cały garnitur

ubrania wojskowego doktora, bardzo mało używany, za przystępną cenę.—Wiadomość ulica Nowolipki Nr 32 lit. A, stróż wskaże. —12468—1—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania.

# TRZY DYWANY

wojłokowe (z dużym deseniem), na podłogę i cztery pary **Firanek ciemnych.** Bednarska Nr 5, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu, tylko w Poniedziałek i we Środę. Stróż wskaże. —12391—2—2

**Największa w kraju**

# Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny, 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 3 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

## Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu Siebensterngasse | Fabryka w Warszawie Świętokrzyska Nr 24.

—12126—5—10

# Rs. 1500 i 1650,

zaraz do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, lub zaraz po Tow. Kred., na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Wiadomość w handlu win W. Roesler, róg Elektoralnej, naprzeciw Banku. 3—3 — 12029 —

# SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
# J. Mrozowskiego,
**Miodowa Nr 6.**

**Ma zaszczyt polecić**

Słynną

## WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego, w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Władzę Lekarską, na ogólnych zasadach handlu.)

**NIE KUPUJCIE PUDRÓW** nie spróbowawszy mokrego Pudru.—Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej. jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subjekcjonalną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy, płynny (pod nazwiskiem „La beaté Etternelle") rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50 **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego,** Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.

8—12— —7777—

# PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES
**35, rue d'Argout, 35, Paris**

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.




## PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE
PASTA GLYCERYNOWA DLA ZĘBÓW

Wynalazek Eug. Devers'a, laureata szkoły farmaceutycznej.

PARIS 1878




Medaille d'or.

NAJLEPSZY ŚRODEK DLA CZYSZCZENIA ZĘBÓW, CENA KTÓREGO DOSTĘPNĄ JEST DLA WSZYSTKICH.

Produkt ten dostatecznie przekonywa o doskonałych perfumeryjnych wyrobach, wynalezionych przez chemika Devers'a; w skład których wchodzi glyceryna.

*Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.*

4—0—10475— *(Gazeta lekarska.)*

# MIODOWA 10.
# Maszyny do szycia Wheeler & Wilson

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Silencieuse** | rs. 60 | kop. | — |
| **Adler** | „ 45 | „ | — |
| **Maszyny** do szycia ręczne rs. 35, 25 i po | „ 3 | 50 | — |
| **Maszyny do pończoch** od | „ 40 | „ | — |
| **Maszyny do rękawiczek** najlepsze | „ 75 | „ | — |
| **Zegary amerykańskie** | „ 8 | „ | — |
| **Pulpity amerykańskie** do nut | „ 3 | „ | 50 |
| **Vaselina** | „ — | „ | 50 |
| **Oliwa do maszyn** | „ — | „ | 20 |

4—0 — 10787 — **JULJAN BERG, Miodowe Nr 10.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierające w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasadach hanolę.

## PERFUMERJA ANGIELSKA I FRANCUZKA
## á la Renaissance Dobrzańskiego
**w Warszawie, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski**

Ma zaszczyt zawiadomić, że w tych dniach nadeszły do składu tego z Paryża i Londynu kosmetyczne i Perfumeryjne wyroby pierwszorzędnych fabryk. Perfumy angielskie w oryginalnych flakonach fabryk: **Baglej, Rimmela, Heralda, Atkinsona, Hendri.** Francuzkie: **Pinaud, Legrand, Lubena, Violette.** Mydła tualetowe tych fabryk w 80 gatunkach. Kremy: **Camelia, Imperatrice, Pompadour Blanc de Lys, Oriza.** Rozmaite pudry;, Veloutine Londyńską i Paryzką. Do włosów pomada: la **Nourrice** w ozdobnych niewidzianych i nieznanych tu jeszcze flakonech. Olejki i inne pomady. Kosmetyki: **Eau de Lys.** Mleka glicerynowe i ogórkowe od opalenia i piegów. Farby do usunięcia siwizny: **Nigritina** rs. 2 k, 70, **Orizalira** w tejże cenie **Eau de Bergere Melanogene, Eau des Fees, Indiana** rs. 3 k. 50. Ołówki do brwi i ust, Paryzkie Faya po 20 kop. Wszelkie wyroby St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum. Słynne i bardzo wzięte: **Odalisk,** mydło **Mamontowe** i inne kosmetyczne artykuły, niezbędne przy toalecie osób dystyngowanej klassy, nadewszystko dbających o hygienę i upiększenie twarzy. 2—6 — 11909 —

# URECKI LEON,
**Tapicer Pokoi**

ulica Krochmalna Nr 24 nowy.

Jak dotąd tak nadal podejmuje się tapetowania pokoi, bielenia sufitów, czyszczenia i reperacji ścian, po cenach jak najprzystępniejszych, oraz ogłasza, iż z dniem 8 Lipca, przenosi zakład swój pod Nr 13, ulica Leszno.

2—3 — 12268 —

# Zakład specjalny
z powodu wyprowadzki, wyprzedaje kilka tuzinów krzeseł dębowych rzeźbionych, para krzeseł czarnych z brązami, Etażerka z brązami, para Luster salonowych, Porcelana starożytna, dwa Kandelabry platerowane, wszystko za cenę fabryczną. — Róg ulicy Dobrej i Bednarskiej Nr 26. — **P. Majchrzak.**

6—10—11273—

# SKŁAD LAMP
## I WYROBÓW BLACHARSKICH KUCHEN NAFTOWYCH
# IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,
**przy ulicy Tłomackie Nr 3-ci, w domu W-go Manna.**

Przysposobił na sezon letni znaczny zapas **Wanien, Pryszniców** pokojowych, **Konewek do polewania** ulic, jakoteż i do ogrodów, **Kubłów do wody** różnego gatunku, **KUCHEN NAFTOWYCH,** oraz wielki wybór **galanterji** jako to: **Kałamarzy, Popielniczek, Przycisków** etc., z czem się **POLECA** Szanownej Publiczności, sprzedając takowe po cenach umiarkowanych.

Z uszanowaniem
**I. DWORZYŃSKI.**

3—6 — 11861 —

# MIGRAINES, NÉVRALGIES
SPOSÓB LECZENIA

## ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESENCYI TERPENTYNOWEJ
**Doktora CLERTAN.**

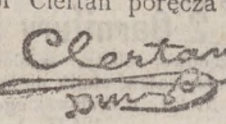
Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie **Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertan.**

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, należy użycie go zaniechać, pomaga on bowiem odrazu lub wcale nie skutkuje.

**Perełki** te zażywać można zarówno przed jak podczas lub też po jedzeniu, w dozach od dwóch do sześciu perełek, które się łyka prędko w łyżce zupy lub tez z nieco wody.

**Perełki Clertana** są to małe kapsułki okrągłe, wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą, delikatną jak listek papieru powłoką żelatyny, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

**PRZESTROGA.** Nazwa perełek właściwą jest produkcyą Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami kapsli, globulów, kropli, etc., podobne mniej lub więcej do tychże **perełek.** Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych **perełek,** zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis.




*Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.*

**W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.**

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

*(Gazeta Lekarska).* 17—0—6525

# Skrzypce prawdziwe Włoskie,
zostawiono w komis, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w fabryce instrumentów smyczkowych Hermana Reichel, Krakowskie-Przedmieście Nr 81. —12246—2—3

Nadszedł znaczny transport

# PUCHU
i sprzedaje się hurtownie i detalicznie, w sklepie L. Olszewskiego, Marszałkowska Nr 34.

—12208—2—9

W domu pod Nrem 10, Świętojerska, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6, są do sprzedania

# rozmaite Meble
Obrazy olejne, Łóżko dubeltowe francuzkie, bogato rzeźbione i dwa Lustra złocone, z konsolami marmurowemi, dużych rozmiarów.

—12249—2—2

# Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH
## i węgli kamiennych
## M. W. WILLMANN i S-ka,
## Twarda Nr 13.

**Cement** krajowy (Grodziecki) i zagraniczny, **Cegła** ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay" i Tenczyńska, **Cegła** zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa, **Wapno** (białe) suche i łasowane, **Piasek, Trzcina.** —10966—14—6

Podaję do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że mając pozwolenie od władzy naukowej, przyjmuję

## Uczniów na stancję,

za cenę umiarkowaną, zapewniając troskliwą opiekę, ciągłą konwersację języka niemieckiego. Gdyby sobie kto życzył umieścić dzieci na czas wakacji dla przygotowania do klas, porozumieć i dowiedzieć się można o bliższych warunkach.—Ulica Wielka Nr 13 nowy, mieszkania 74. 2—3—12209—

## Rządca Gospodarczy

z Górnego Szlązka, kawaler, 40 lat wieku, wyznania katolickiego, **poszukuje posady od S-go Jana,** mogąc na żądanie złożyć **kaucji 3,000 marek.** Praktykując u król. radcy agronomicznego i zarządzając dużemi gospodarstwami w Prusach, Księstwie Krakowskiem i Królestwie zna doskonale wszystkie działy gospodarstwa według starej i nowej metody, również obznajmionym jest z gorzelnictwem, ze wszystkiemi aparatami i maszynami z dziedziny budownictwa. — Bliższa wiadomość u W. Alexa Bully w Księżej Wsi, stacja pocztowa Leschnitz, w Górnym Szląsku Pruskiem. —12278—2—3

Zakład ślusarsko-mechaniczny p. Trembińskiego, na ulicy Zgoda pod Nrem 7, potrzebuje

## Uczniów i Praktykantów.

—12485—1—3

# KRETONY

z pierwszorzędnych fabryk ruskich na sposób francuzki wyrabiane

**OD KOP. 15 ZA ŁOKIEĆ**

**co tydzień nadchodzą**

do

## MAGAZYNU BŁAWATNEGO

# L. FALĘCKIEGO

**w Resursie Obywatelskiej.**

5—6 — 10862 —



Bardzo tanio jest do sprzedania

## 2 Garnitury Mebli

używanych, urzędowej roboty, szeslong skórą kryty, kozeta, umywalka, stolik do kart i t. p. Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12. —12497—1—6



## Magazyn MEBLI



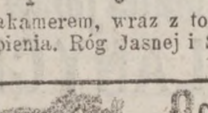
zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju **MEBLE** krajowe i zagraniczne i sprzedaje po cenach umiarkowanych.—Ulica Bielańska Nr 8,—1-sze piętro.

**A. Mursztyn.**

—12542—1—6

## Sklep Norymberski z Pokojem

i pakamerem, wraz z towarem, zaraz do odstąpienia. Róg Jasnej i Świętokrzyzkiej Nr 24. —12403—1—3



## Ogier turecki,

lat 5 w 6, zdrów i bez wad, doskonale pod wierzch ujeżdżony, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Rajszuli Golińskiego, ulica Sienna. —12465—1—



## Wyłączna Fabryka Pianin Jana Dützа,

## Elektoralna Nr 20,

poleca Szan. Publiczności Pianina, z mocnym i śpiewnym tonym, niczem nieustępujące zagranicznym; za trwałość wykończenia fabryka poręcza i sprzedaje po cenie przystępnej.—Reperacje i strojenia przyjmuje.—Tamże jest potrzebny **Chłopak do nauki.** —11882—2—

## Student Uniwersytetu

z dokładną znajomością języków starożytnych, całkowitego kursu nauk gimnazjalnych, posiadający przytem **muzykę** fortepianową, pragnie w celu udzielania lekcyj, lub przygotowania do szkół, wyjechać na czas letnich miesięcy na wieś.—Adres: S. K. ulica Włodzimierska Nr 10, mieszkania 9. Pod tym adresem można składać offerty, porozumieć się ustnie, jak również nadsyłać listy pocztą. 3—3—11763—

Potrzeba jest

## 6 PANIEN

pilno, do krawieczczyzny, ze stołem lub ze wszystkiem. — Ulica Świętojerska Nr 12, do Magazynu P. Szydłowskiej. —11873—2—3

## JEOMETRA

wykwalifikowany, polak, z Prus, posiadający najchlubniejsze świadectwa, poszukuje u pp. Jeometrów, lub u pp. Obywateli zatrudnienia w swojem zawodzie.—Offerty uprasza składać pod lit. P. O. do Redakcji Kurjera. 3—3—10784 —

## Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer, uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. — Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 20. na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga.

**J. WOLFF,** Felczer Starszy. —11935—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Dom drewniany.

Do kupna potrzeba 3,500 rs., od których jest rocznego dochodu 700 rs.—Wiadomość u Rejenta hipotecznego Baturskiego w gmachu Sądu Okręgowego od 10—2 rano i od 5—7 po południu. 1—3—12404—

## Folwark mały

żądany jest do kupna na zastaw, do dzierżawy, lub administracji poręczającej. — Wiadomość ustna lub piśmienna, w Warszawie, Bednarska Nr 23, 2-gie piętro, po południu od godz. 3-ciej do 5-tej. 1—6—12472—

**Za rs. 30,** są do sprzedania

## 2 stoły, 12 krzeseł i inne rzeczy.

Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 5. —12484—1—2

# MEBLE

mahoniowe: 12 krzeseł, 2 fotele i kanapka włosiem kryte, do sprzedania. — Żabia Nr 5, w magazynie sukień damskich. 1—3—12434—



Są do sprzedania

## MEBLE:

Garnitury, Szeslongi, Komody, Biórka i inne rozmaite Meble po cenach nizkich. — Ulica Bielańska Nr 4. 1—6—12541—

## Skład Sieci do łowienia ryb, oraz Worki i Szpagat dla rzeźników.

Ulica Przechodnia Nr 953/1 w Warszawie,

**Mendla Weichielfisz.**

—12451—1—3

## Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, przyjmuje Osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości—za opłatą, w osobnym pokoiku rs. 10, we wspólnym rs. 5, z umieszczeniem dziecka.—11100—6—6

AKUSZERKA

## A. ILGNER,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tutejsze osoby, życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą od rs. 15, w wspólnym mniej.—Ulica Długa Nr 23. —11341—5—6

Jest do wynajęcia

## Apartament

umeblowany, z fortepianem, oknami dającemi widok na ogród Saski.—Wiadomość w malarni porcelany, ulica Królewska Nr 23. —11757—3—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca duży

## Pokój

o dwóch oknach, z meblami, pościelą i usługą lub bez.—Marszałkowska Nr 34 stróż wskaże. Tamże nabyć można maszyny do rękawiczek L. F. Rotha, za bardzo przystępną cenę, nabywca porozumieć się może o Panny uzdolnione do szycia rękawiczek. 1—3—12463—

## Potrzebny Pokój z Kuchnią

lub dwa maleńkie z kuchnią, bez mebli, na trzy miesiące, lecz nie ze wspólnym wejściem. Adresy proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. P. 1—2—12462—

## Pięknie umeblowany Lokal,

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni **przy dużym ogrodzie,** do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 12, u stróża lub właściciela domu. 1—6—12424—

Z powodu wyjazdu do najęcia zaraz

## sześć Pokoi

z przedpokoikiem dla służby, przedpokojem, spiżarką, wygódką, schowankiem, pasażem, kuchnią, zlewem, wodociągiem i dwoma piwnicami, na dole, wprost klombów Komory, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1540 (42), za rs. 700. 1—1—12438—

Do wynajęcia

## Stajnie i Wozownie

na składy lub dorożki, remizy i krowy, przy ulicy Leszno Nr 51. 2—3—11421—

## Dwa Pokoje,

razem lub oddzielnie, do wynajęcia od 1 Lipca, na Nowym-Świecie w domu Zarządu wojskowego na 1-em piętrze od frontu. Bliższa wiadomość w fabryce kwiatów. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 6 3—3 — 12119 —

## Dwa Pokoje

z balkonem, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu, od 1-go Lipca. Krak.-Przedmieście Nr 16, wprost S-go Krzyża —11990—3—3

## Letnie Mieszkania

za rogatką Moskiewską w Grochowie, obok pomnika na pamiątkę szos, naprzeciw lasku sosnowego, są do wynajęcia. — Wiadomość ulica Danielewiczowska Nr 4, mieszkania 13, lub u Dzierżawcy Propinacji na miejscu. 3—3—11973—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## Dwa Mieszkania,

w pobliżu Krakowskiego-Przedmieścia; ulica Aleksandrja Nr 14. — jedno na 1-m piętrze, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs. 350,—drugie takież same na dole, za rs. 320.—Wiadomość w sklepie pieczywa w tymże domu. —12073—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## LOKAL

składający się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni i śpiżarni, mający wodociąg, zlewy i t. p. dogodności, na 1-em piętrze, z widokiem od frontu na ogród Krasiński przy ulicy Świętojerskiej pod 1789/13. Wiadomość u miejscowego stróża. 2—3 — 12288 —

## POKÓJ

obszerny, starannie umeblowany, z przedpokojem, do wynajęcia miesięcznie z usługą, a na żądanie i ze stołem. Plac S-go Aleksandra Nr 8, mieszkania Nr 6. 5—5 — 12238 —

Potrzebny jest od S-go Jana

## POKOIK

za przystępną cenę przy familji, lub młodej przyzwoitej osobie płci żeńskiej i pożądanem byłoby, żeby także można korzystać z fortepianu. Adresa składać pod lit. **A. W.** w Redakcji. 2—2 — 12159 —

Jest do odstąpienia od S-go Jana lub w każdym czasie

## SKLEP

kompletnie urządzony, z towarem łokciowym, norymberskim i dystrybucja. Wiadomość na miejscu przy ulicy Kruczej Nr 13. 2—3 — 12118 —

Z powodu zmiany mieszkania jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b.

## LOKAL

na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania Nr 3, 2-gie piętro od frontu z 3-ma wchodami, składający się z Przedpokoju, Korytarzyków dwóch, sześciu Pokoi, Kuchni jednej, Pokoiku dla sług, dwóch Piwnic, Spiżarki i Góry wspólnej. Potrzebujący nająć, mogą się zgłaszać codziennie od 9-tej rano do 7-mej w wieczór. 1—3—12461—

## Letnie Mieszkanie

przy placu Ujazdowskim, umeblowane dwa lub trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodą, przy ulicy Pięknej Nr 2 lit. A, mieszkania Nr 10, z widokiem na ogrody. Z powodu wyjazdu odstępuje się na dwa miesiące. 1—3—12440—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## CZTERY POKOJE

z przedpokojem, alkową, spiżarką i kuchnią, na 3-m piętrze, z zlewem i wodociągiem, przy ulicy Zielnej, w domu pod Nr 7.—Wiadomość u Właściciela lub Rządcy tegoż domu. 1—3—12446—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## różne LOKALE,

t. j. Pokój z kuchnią i 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z przedpokojem, alkową, kuchnią i spiżarkami, przy ulicy Żelaznej, w domu pod Nr 20d.—Wiadomość u Właściciela lub u Rządcy tegoż domu. 1—3—12447—

Na czas wakacji t. j. od 1-go Lipca do 10 Sierpnia n. s. jest do wynajęcia

## Mieszkanie

umeblowane z fortepianem, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju z oknem, kuchni z wodociągiem, zlewem, waterklozetem, na pierwszem piętrze od frontu, nad antresolami za tabli **35.** — Ulica Twarda Nr 19.—Wiadomość u stróża. 1—2—12431—

Jest do wynajęcia na kwartał od 1-go Lipca do 7-go Września

## APARTAMENT

kompletnie umeblowany z Fortepianem, balkonem i markizą, na Nowym-Świecie od frontu pod Nr 1301 (42) nowy: składający się z przedpokoju, czterech pokoi, kuchni **angielskiej, piwnicy i drwalni.**—Wiadomość u Właścicielki, stóż Franciszek wskaże. 1—1—12471—

## Dwa Pokoje

od frontu z przedpokojem do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września, z wszelkiemi wygodami. — Ulica Świętokrzyzka Nr 21. pierwsze piętro, stróż wskaże. 1—1—12524—

## WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Są do wynajęcia **dwa Mieszkania letnie** w ogrodzie, na ulicy Wilczej, przy Leopoldyny Nr 17. — Wiadomość w Magazynie Mebli na ulicy Bielańskiej pod Nr 8. —12540—1—3

**Zgubiono**

## Portmonetkę czarną

z 26 rublami, w kąpieli Falka, lub w drodze do banhofu Jerozolimskiego, między godz. 7 a 9 wieczorem.—Łaskawy znalazca raczy za hojną nagrodą odnieść takową w Aleje Jerozolimskie Nr 38, u p. Szumowskiego. 1—2—12439—

## Nagrody Rs. 10.

Dnia 14-go b. m. to jest w sobotę, o godzinie wpół do jedenastej rano, przechodząc ulicami: Ptaszą, Przechodnią, przez dom p. Bersona, Żabią i Senatorską zgubiony został **Kolczyk dyjamentowy,** bez uszka.—Uprasza się łaskawego Znalazcę i pp. Jubilerów o zwrócenie takowego na ulicę Niecałą Nr 5, M. Bronic, za powyższą nagrodą. —12412—

## Zegarek damski,

**zgubiony** 12 b. m. wychodząc z domu Nr 38 na Krakowskie-Przedmieście do dorożki, a następnie jadąc do Maryjskiego Instytutu, tamże spostrzeżono, że zegarek zgubiony został. W jednej kopercie emaljowanej, z fabryki Genewskiej, o 8-u kamieniach. Sumienny znalazca raczy zwrócić właścicielce pod Nr 38, mieszkania Nr 3, Krak.-Przedm., za stosowną nagrodą. 1—2—12460—

## Szczenięta odchowane, Wyżły Cetry czystej rassy,

białe, z żółtemi uszami, są do sprzedania.—Ulica Marjensztadt, domu 3, drugie piętro, mieszkania Nr 5. —11974—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.